

PRZEMYSŁOWIEC

Ł. DĄBROWA.

Drzewiecki & Jeziorański

INŻYNIEROWIE

Fabryka przyrządów ogrzewania centraln. i Biuro konstrukcyjno-techniczne

Przedsiębiorstwo koncesyonowane przez Magistrat król. stoł. miasta Krakowa Ł. 76.770/903 III.

Adres: Warszawa, Aleje Jerozolimskie Nr. 85. (dom własny).

Adres telegraficzny: Warszawa Drzewiecki Jeziorański.

Wodociągi i Kanalizacje. ❄ Ogrzewania centralne i Wentylacje. ❄ Urządzenia gazowe.

Firma wykonała w ciągu **jedenastu lat** działalności około 1000 instalacyj.

65



Fabryka Maszyn i Odlewnia

2

Księcia A. LUBOMIRSKIEGO we Lwowie

6

Lwów-Podzamecze ul. Św. Marcina 11.

Adres dla telegramów: SRENIAWA-LWÓW.— Telefon 559. — Konto poczt. Kasy Oszczęd. 867201.

Wykonywa wszelkie roboty, wchodzące w zakres przemysłu maszynowego:

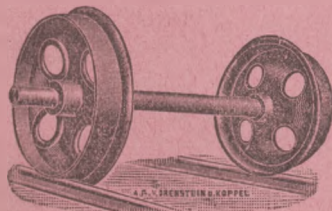
1. Urządzenia, rekonstrukcje i reperacje gorzelni, browarów, młynów, tartaków, cegielni i innych zakładów przemysłowych.
2. Kotle parowe, konstrukcje żelazne, rezerwoary i wszelkie inne roboty kotłarskie.
3. Jako specjalność: transmisje o kołach pasowych, formowanych maszynowo, wykonane przy pomocy maszyn specjalnych.
4. Odlewy żelazne z własnych i nadesłanych modeli od najniższych do 5000 kg. wagi. Odlewnia zaopatrzona w najnowsze maszyny do formowania, daje nam możliwość zadowolnić najostrzejsze wymagania odbiorców naszych.

Prosimy o zwrócenie uwagi na markę ochronną na wyrobach naszych.

57

ORENSTEIN i KOPPEL

Fabryki kolei wąskotorowych i lokomotyw



BIURO:

Łwów

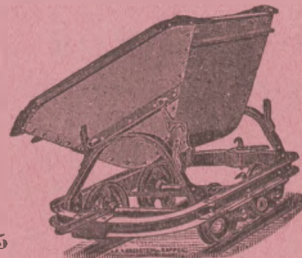
Pasaż Mikolascha



Składy:

ul. Grodecka 127.

Telefon Nr. 594.



URZĄDZAJĄ I DOSTARCZAJĄ

65

Koleje polne, lasowe, oraz dla celów przemysłowych, do ruchu ręcznego, konnego, parowego i elektrycznego. Słaty amortyzacyjne.

Koleje linowe — Koleje elektryczne — Koleje przenośne — Koleje drugorzędne — Koleje dojazdowe — Lokomotywy — Wózki — Bagiery ręczne i parowe.

Wynajmuje kompletnie urządzone koleje. Roboty przedwstępne, trasowanie.

Patenty

na wynalazki

wyjednywa 15

Kazimierz Ossowski

Biuro patentowe

Petersburg, Wozniesieńskijski prospekt 3.

65

Poszukuje się wody o sile 30—40 koni w pobliżu stacyi kolejowej.

Blizsza wiadomość w Administracyi Przemysłowca.

Wilgoć i grzyb

najsilniejsze wyniszczą w zupełności

GLAZURYNA.

Osuszenie kościołów, pałaców i mieszkań wykonuje się od szeregu lat z najlepszym skutkiem i gwarancyą.

Płyty słomiane niepalne

jako ochrona ścian od zimna i ściany działowe.

Zgłoszenia :

Biuro fabryki „GLAZURYNY“

Lwów, Lyczakowska 22.

Przesyłki próbne (grzyb) 6 i (wilgoć) 5.

Przegląd - Techniczny

Tygodnik poświęcony sprawom techniki i przemysłu.

Adres Redakcyi i Administr.:
Warszawa, Włodzimirska 3.

PRZEDPŁATA:

W Warszawie: rocznie 10 rub., półrocz. 5 rub., kwartalnie 2 50 rub.; z przesyłką rocz. 12 —, półrocz. 6 —, kwart. 3 — Numer pojedynczy 30 kop.

CENA OGŁOSZEN:

Jednorazowo za całą stronę rb. 13, za półstr. 8 —, za ćwierć str. 4 —, za jedną ósmą 2 50, za jedną szesnastą rub. 1 50.

7

Sokolnicki & Wiśniewski

15

Biuro elektrotechniczne

Lwów, Akademicka 18. ☉ Kraków, pl. Maryacki 9.

Adres telegraficzny: Grom, Lwów. — Grom, Kraków.

Pierwszy zakład kraj. dla budowy wszelkich urządzeń elektrycznych

WŁASNE WARSZTATY ELEKTROMECHANICZNE.

Składy artykułów elektrotechnicznych.

Budowa kompletnych stacyi elektrycznych. Wyzyskiwanie sił wodnych do wytwarzania energii elektrycznej i zastosowania jej w przemyśle i gospodarstwach rolnych. — Większość znacniejszych urządzeń elektrycznych w Galicyi od roku 1903 wykonała firma Sokolnicki & Wiśniewski.

Projekty, kosztorysy i porady techniczne bezpłatnie. 65

Wodociągi dla miast, miasteczek, zakładów publicznych i domów prywatnych buduje 5

Zygmunt Rodakowski

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY WODOCIĄGÓW 65

dawniej biuro instalacyjne „Towarzystwa Akc. dla przedsiębiorstw elektrycznych, wodociągów i kanalizacji“.

Wykonuje wszelkie poszukiwania za wodą, plany i projekty wodociągowe, ujęcia źródeł i wiercenia lub kopania studzien, całkowite wodociągi miejskie, zupełne instalacje wodociągowe w gmachach publicznych i prywatnych, klozety, łazienki od najprostszych do najwykwintniejszych, cyrkulacje wody gorącej, odpływy i kanalizację.

Materyał doborowy. — Wykonanie wzorowe. — Ceny umiarkowane.

Kolejki wązkotorowe

do eksploatacyi lasu i torfu, dla cegielni, tartaków, cukrowni, gospodarstw rolnych, przedsiębiorców budowlanych i t. p.

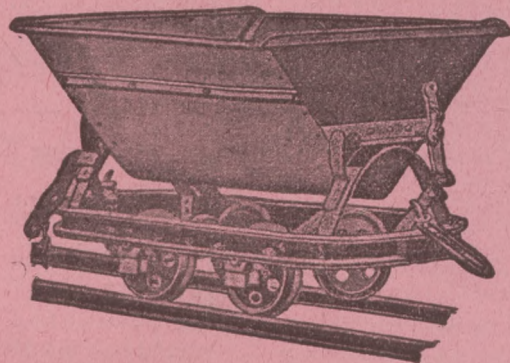
9 dostarcza i urządza 24

E. Giełdziński, Lwów

ul. Jagiellońska 1. 3. (w gmachu wiedeńskiego Banku Związk.)

Kupno i najem.

Lokomotywy, szyny, tory przenośne i stałe, wózki rozmaitej konstrukcyi, tarcze obrotowe, rozjazdy, złożenia osiowe, koła, łożyska, śruby, lasze, gwóźdździe i t. p.



Wynajmuje koleje kompl. urządzone. Katalogi, kosztorysy i rysunki na żądanie darmo i opłatnie. Nowy i używany materyał, jakoteż części zapasowe zawsze na składzie. Specyalny oddział dla maszyn i klozetów torfowych.

75/2

Co i gdzie wyrabia się w kraju?

Umieszczenie w każdym numerze przez rok cały za jeden wiersz 5 kor., półr. 3 kor.

Aparaty piwne: (fabryka) J. Friedman, Stryj.

Asfalt: papa dachowa, płyty izolacyjne asfaltowe, Skrzypiec i Sp., Tarnów 2. Emil Kuźnicki, Oświęcim, Papa dachowa (płyty izolacyjne asfaltowe). Giovanni Zuliani i Syn, Lwów. Spółka kraj. budowniczych, Lwów. Sosnowski & Zacharyewicz, Lwów. Krajowa fabryka papy dachowej i produktów terowych, Sina Kurtz, Chrzanów. H. et A. Lorie, Kraków.

Artykuły techniczne: Stanisław Grünberg i Ska, Kraków Rynek 21. (Skład artykułów technicznych, elektrotechnicznych oraz krajowych wyrobów metalowych.)

Budowlane roboty: Z. Gościcki, Lwów, Kopernika 17. (wyroby metalowe kąpielowe).

Broń: W. Szadkowski i S. Kopczyński, Lwów, pl. Bernardyński l. 3.

Browary: Pierwszy browar w kraju systemu gotowania parą Zygmunta Marsa i Braci w Limanowej.

Bielizna męska, damska, dla chłopców, dziewcząt i niemowląt — Wiktor Sedlaczek, Lwów, plac Kapitulny 3.

Carbolinum: Emil Kuźnicki, Oświęcim, (Kryształ najlepsza pasowłoka dla dachów pawych). H. et A. Lorie, Kraków.

Cement portlandzki: B. Liban i Sp., Podgórze-Bonarka. Golezowska fabryka portland cementu (Roman cement i wapno skaliste)

Cement drzewny: (Holzzement) Emil Kuźnicki, Oświęcim. H. et A. Lorie, Kraków.

Cementowe wyroby: Giovanni Zuliani i Syn, Lwów. H. et A. Lorie, Kraków.

Chirurgiczne opatrunki: Fabr. „Tlen“, Lwów.

Cukry: Cukiernia Ferdynanda Theuera, Lwów, plac Halicki 12

Cukierki, bombony, czekolada, kakao, pierniki, biszkopty i ciasta wszelkiego rodzaju wyrabia Parowa fabryka cukrów i pierników Brandstädter i Ska we Lwowie.

Cykorya: I. Bar. Romaszkan, Horodenka.

Drut drzewny: Na zapalki i pudelka. Fabryka w Lubyczy Królewskiej M. Parnasa.

Elektrotechnika: Tranda Witold, Przemysł. Domiczek Karol, (Lwów, Sykstuska 23. Skład rowerów). E. Hausmann Lwów, Pasaż Hausmana. Telefon 303.

Farbiarnia: Pierwsza kraj. farbiarnia i pralnia chemiczna Langier i Ska, Lwów.

Fajanse: Fabryka w Lubyczy Królewskiej M. Parnasa (naczynia fajansowe i cegły ogniotrwałe).

Gorzelniane urządzenia: Bracia Bartik, Tarnów.

Gwoździe Sułkowieckie do szyn: E. Giełdziński, fabryka kolejek wązkotorowych, Lwów, Jagiellońska 3. Patrz inserat str. 2.

Harmonium: Pierwszy jedyny wyrób harmonium nożnego amerykańskiego (sawkowego), Rudolf Haase, Lwów, Pijarów 7.

Instalacje: (wodociągi, kanalizacja, centralne ogrzewanie i wentylacja, dalej łaźnie mechaniczne, pralnie i suszarnie) Inż. Leonard Nitsch i Sp., Kraków.

Instalacyjny zakład dla centralnych ogrzewań, wodociągów i gazu, Julian Tokar, Kraków (Radziwiłłowska). Chylewski, Hruby i Ska, dawniej Wł. Niemeksza, Lwów, Kopernika 15 a. Bracia Bartik, Tarnów. A. Lów i Ska Lwów, Kollątaja (patrz anons).

Introrigatorskie wyroby artystyczne: S. Astandt, Lwów, ul. Słoneczna 7.

Kamień sztuczny: Fabryka kamienia sztucznego, Lwów.

Kamieniarskie wyroby: Trembowla gmina miasta.

Kamieniołomy: Trembowla gm. miasta.

Konserwy z jarzyn i owoców. Fabryka parowa w Lubyczy Królewskiej M. Parnasa. Ogród handlowy.

Konserwy mięsne: Aleksander Sliżyński, Lisko.

Konfitury: (sorbety, woda kolońska) M. Gozdawa-Czekońska, Czortków.

Konstrukcje żelazne: E. i L. Zieleniewscy, Kraków.

Koronki i hafty: Krzyżanowska Aniela, Cświęcim.

Koldry Wiktor Sedlaczek, Lwów, plac Kapitulny 3.

Kotły parowe: E. i L. Zieleniewscy, Kraków.

Korki i smolki: Z. Blaustein, Lwów, Kazimierzowska 17.

Lampy: Chylewski, Hruby i Ska, Lwów, patent. naftowe światło żarowe.

Likiery i rozolisy: Fabryka likierów i rumu (rafinerya spirytusu) K. Hr. Drohojowskiego w Bolanowicach.

Dawid i Józef Walosey w Stryju (rafinerya spirytusu i fabryka rumu).

Liny i powrozy: Towarzystwo powroźnicze w Radymnie:

a) dla przemysłu fabrycznego pasy do maszyn, wszelkie sznury, liny druciane, liny konopne dla gorzelni.

b) dla gospodarstwa domowego: sznury dla wieszania bielizny i rebsznury do stołów.

c) dla gospodarstwa rolnego: postronki, lejce, szleje, kantary i tp.

d) dla myślistwa i rybołówstwa: sieci do polowania, włoki, wężcierze.

Marynaty: F. Jachzel, Biała (wyrób sardynek, moskale).

Maszyny: Chylewski Hruby i Ska, Lwów, Kotły parowe. Browary, Miłny, Tartaki, Motory ropne, gazowe. E. i L. Zieleniewscy, Kraków.

MOTORY WYBUCHOWE, budowa młynów i urządzeń przemysłowych Leon Heller, Lwów, Grodecka 35.

Maszyny i narzędzia rolnicze: Józef Szaynok, Rzeszów. Biuro techniczne. Bracia Bartik, Tarnów.

Marek Feuerstein, Lwów, ul. Grodecka 1. 51.

Młyny: Józef Szaynok, Rzeszów. Biuro techniczne.

Bracia Bartik, Tarnów.

Leopold Herman, biuro techniczne, Lwów, ul. Grodecka 14 a. (młyny motorowe, motory i lokomobile).

Mebelowe roboty: Eisenbart Teodor, Lwów (zakop.).

Towarzystwo stolarzy w Kalwaryi Zebrzydowskiej (skład komis. w Krakowie).

Mlechy: Marek Feuerstein, Lwów, Grodecka 51. (pierwsza fabryka galicyjska).

Miody: Miód patoka, miód pitny, wosk, narzędzia i przybory pszczelarskie Spółka pszczelarska w Brzeżanach

Metalowe wyroby: E. Wajdowski i Synowie, Lwów, Bema 17.

Mydło jedrne: Pierwsza galicyjska parowa fabryka mydła Szymon Munk Zywiec.

Naczynia emaliowane: Pierwsza gal. fabryka E. H. Friedmanna i Ski, Kraków-Dębni.

Odlewnie i konstrukcje żelazne: E. i L. Zieleniewscy, Kraków.

Jan Wehrstein Stryj, fabryka kujnej leizny (Tempergus), Bracia Bartik, Tarnów.

W. Podhorodecki i Ska, ul. Polna 51. (wszelkie odlewy ze stali, żelaza i metalu, leizna kowalna — Tempergus).

Fabryka armatur, pomp inż. Karola Rudolphiego i Ski w Trzebinie.

Fabryka Ks. A. Lubomirskiego, Lwów, Marcina l. 11.

Bochenkiewicz Rafał, Gorlice wyrabia wszelkie odlewy maszynowe i budowlane.

Odlewy metalowe: E. Wajdowski i Synowie, Lwów, Bema 17.

Ogrodzenia siatkowe altany, werandy, i poręcze drogowe z rur stalowych jako nowość, praktyczne tanie i trwałe Józef Rossmannith Nowy Sącz.

Ołowiane wyroby, plomby, płyty etc. Stanisław i Stefan Drzewiczy w Przemysłu ul. Węgierska 60.

Ołówki: Majewski, Warszawa.

Organy kościelne i harmonium: Wyrób organów kościelnych i harmonium, Rudolf Haase, Lwów, Pijarów 7.

Osuszanie murów: F. Mossoczy, Lwów Łyczakowska 22.

Grabowski, budown. Kraków, Gołębia 14. (sposobem patent, bez plam, kanalizacje budynków, izolacje murów)

Pasy maszynowe: (fabryka) Seweryn. Patzan, Żywiec.

Piece kafilowe: P. Swistek, Przemysł, Lipowa. — Julia Duda, Jarosław. (Fabryka).

Pieczenie: A. Garfunkel, Lwów, ul. Karola Ludwika 2.

Pilniki: Jan Sądel, Kraków, plac Matlejki 4. — Bracia Bartik, Tarnów

Powozy: Siwiński Wład., Stanisławów.

Pończoszkarskie wyroby: Bobrowska w Jaremczu.

Plótna Wiktor Sedlaczek, Lwów, plac Kapitulny 3.

Pościele Wiktor Sedlaczek, Lwów, plac Kapitulny 3.

Prasy olejne, pompy wodne (fabryka) J. Friedmann, Stryj.

Pompy: (studnie) E. i L. Zieleniewscy, Kraków.

Inż. Leonard Nitsch i Ska, Kraków.

Przyrządy gimnastyczne: Józef Szaynok, Rzeszów. Biuro techniczne.

Rękawiczki i bandaże: L. Kozub, Drohobycz, Rynek 30.

Rzeźbiarskie wyroby z drzewa: Tadeusz Sokulski Lwów, Łyczakowska 54. (oltarze, ambony itp. roboty snycerskie, pozłotnicze, ozdobne, odnawianie).

Siatki żelazne ogrodzenia siatkowe altany, werandy i poręcze drogowe z rur stalowych, jako nowość praktyczne tanie i trwałe Józef Rossmannith Nowy Sącz.

Sikawki: Bracia Bartik, Tarnów.

Slusarskie wyroby: Spadkobiercy J. Górniaka w Przemyślu.

Siatki żelazne, meble i konstrukcye schodów żelaznych, wykonuje fabryka Józefa Goreckiego, Kraków.



Słomiane maty i materace: Fabryka „Hygiea“ J. Wojciechowski p. Kolomyja

Smary: fabryka „BLASK“ JASŁO.

Story do okien płócienne, patyczkowe i deszczułkowe Władysław Adamski. Lwów, Sobieskiego 4.

Studnie: Bracia Bartik, Tarnów.

Inż. Leonard Nitsch i Ska Kraków. Chylewski Hrubi i Ska, Lwów, Wiercenia studzien, ustawiania pomp.

Światło: Chylewski Hrubi i Ska, Lwów, Patent. naftowe światło żarowe, gaz powietrzny, motory ropne do oświetlenia elektrycznego.

Tablice emaliowane z napisem wszelkiego rodzaju wykonuje Pierwsza galicyjska fabryka E. H. Friedmanna i Ski, Kraków-Dębniaki.

Tapety: W. Adamski, Lwów.

Tartaki: Chylewski, Hrubi i Ska, Lwów.

Tkackie wyroby: Jan Kopeciński, Kęty, (sukna i koce).

Michał Mięśowicz Korczyzna obok Krosna. Tkalnia płócien i skład wysłokowy (wyroby z najlepszego przędzy).

Marcin Brzek, Błażowa, wyrób lnianych i bawełnianych tkanin.

Bobrowska, wyrabia z sukna krajowego serdaki, guńki w Jaremczu.

Tow. tkackie w Glinianach.

Transmisye: W. Podhorodecki i Ska Lwów, Polna 51. (wały transmisyjne. łożyska, sprzęgacze, koła pasowe i zębate i t. p.)

Tutki: K. Primus, Lwów.

Urządzenia mechaniczne cegielni i fabryka dachówek Józef Szaynok, Rzeszów. Biuro techniczne.

Waseliny: Jan Michnik, Bochnia (oleje maszynowe).

Wody mineralne: Rząca i Chmurski, Kraków.

Wyroby brązownicze i sprzęty kościelne S. Wilczyński, Lwów, Trybunalska 6.

Witraże i mozaiki szklane W. Ekielski i A. Tuch. Kraków, Wolska 31.

Zabawki kloctowe (fabryka) Z. Janikowski. Kraków, Garbarska 5.

Zegary wieżowe najnowszey konstrukcyi i w różnych wielkościach M. Mięśowicza w Krośnie.

OGŁOSZENIA

Starszy człowiek władający dobrze i biegle językiem polskim i niemieckim poszukuje zajęcia magazyniera przy fabryce lub w składach za miernem wynagrodzeniem. Wiadomość pod K. do Redakcyi „Przemysłowca“.

„EKONOMISTA“

pod redakcją Stefana Dziwulskiego przy współdziałaniu komitetu redakcyjnego

Warszawa, ul. Podwałe 4.

Ekonomista wychodzi w końcu każdego kwartału w zeszytach zawierających 10 do 13 arkuszy druku.

Cena ekonomisty w Warszawie:

rocznie . . . 5 rb. — kop.

półrocznie . . . 2 „ 50 „


na prowincyi:

rocznie 6 rb.

półrocznie 3 „

Prenumeratę za granicą przyjmuje księgarnia Gebethnera i Ski w Krakowie. Rocznie 16 koron lub 13 marek. Półrocznie 8 kor. lub 6 M.

Cena pojedynczego zeszytu 1-50 rb.

Rządowo  uprawniona

Fabryka wód mineralnych

sztucznych i specjalnie leczniczych

37 14
pod firmą

K. Rząca i Chmurski

w Krakowie, ul. św. Gertrudy 4.

wyrabia pod kontrolą Komisji przemysłowej Tow. lek. Krak. polecone przez toż Towarz.

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: Billińskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Marienbadzkiej, Hamburg, Kissingen tudzież

specjalnie lecznicze

jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz wody lecznicze normalne z przepisu prof. Jaworskiego.

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach.

Cenniki na żądanie franco.

Główny skład 65
we Lwowie w aptece J. Wiewiórskiego
ul. Halicka 5.

Pismo
dla młodzieży

Wieczory Rodzinne

Tyg. ilustr. dla młodzieży

pod kier. literac. Ig. Balińskiego i p. Bukowieckiej.

Dwa pisma łącznie: 1. dla starszej młodzieży, 2. dla dzieci do lat 12. Osobny dodatek książkowy co miesiąc.

Treść: Obrazy z piśmiennictwa i historii polskiej. Artykuły z nauk przyrodniczych, powieści, podróże. Dział dla panienek. Ze szkół uczelni, Konkursa. Rebusy. Zadania itd. W r. 1906 drukują: „Czternastoletni wojownik z r. 1806“. „Wśród Lotyszów“, J. Verne'a. „Historya ludu wiejskiego“. — „Kurs ekonomii politycznej“.

W Warszawie kwart. rb. 1., poczta rb. 1-25. W Austrii rocznie koron 13. W Niemczech marek 12.

Warszawa, Mazowiecka 10.

Pierwszy Zakład
Foto-Chemigraficzny
ETRZEMESKIEGO
we Lwowie
ul. Trzeciego Maja 7.

Wynajmuje:
FOTODRUKI, KLISZE
CYKLOGRAFICZNE
MIEDZIOTYPI
(Autotypie)
do celów ilustrowania
DZIEŁ NAUKOWYCH
i POWIEŚCIOWYCH
JAKOŻE DO CENNIKÓW
FABRYCZNYCH PRZEMYSŁOWYCH
i HANDLOWYCH

Założony 1868

Nr. telefonu 157, 179. 14.

Zakład gazowy miejski

we Lwowie — dostarcza

Maż pogazową (ter)

wypróbowany środek do ochrony drzewnych materiałów budow. przeciw gniciu.

PRZEMYSŁOWIEC

TYGODNIK POPULARNY DLA SPRAW TECHNIKI I PRZEMYSŁU

Wychodzi w każdą sobotę rano.

Prenumerata wynosi: W AUSTRYI: miesięcznie K 1.20, kwartalnie K 3.50, rocznie K 14.—. W NIEMCZECH: kwartalnie M 3.50, rocznie M 14.—. W KRÓLESTWIE POI SKIEM: kwartalnie koron 4.—, rocznie koron 16.—.

NUMER POJEDYNCZY 40 hal.

Redakcja i Administracja: Lwów, ulica Akademicka 1. 26.
Telefon Nr. 806.

ZASTĘPSTWO NA KRÓLESTWO: Księgarnia E. Wende i Sp.
Warszawa (Krakowskie Przedmieście 9).

Ogłoszenia: od miejsca wiersza jednej szpalty drobnym drukiem (petit) 40 hal. Przy zamówieniach kwartalnych lub rocznych znaczny opust. — Pomieszczenie FIRMY w rubryce „Co i gdzie wyrabia się w kraju?” za jeden wiersz na rok cały (52 razy) K 5.—, na pół roku K 3.—.

Prenumeratę przyjmują wszędzie biura dzienników i księgarnie oraz Administracja „PRZEMYSŁOWCA“, Lwów, przy ulicy Akademickiej 1. 26.

PRZEDRUK JEDYNIJE ZA PODANIEM ŹRÓDŁA.

Redaktor naczelny: inżynier cywilny Edmund Libański.

TREŚĆ: 1. Amerykanizm (*Edward Dullinger*). — 2. Sprawy przemysłowe. O wiatrakach „Eclipse“ (*Oskar Aszkenazy*). — 3. Sprawy techniczne. Technicy i ich zespolenie wśród rozwoju przemysłu Królestwa (*Inż. F. Kucharzewski*) (c. d.). — 4. Wynalazki i konkursy. Zakres działania wybuchów dynamitowych. — Dział patentowy. — 5. Pouczenia i przepisy. Cement azbestowy. — 6. Głosy z kraju. Nowy teren naftowy i woskowy we Wschodniej Galicji. — 7. Przemysł artystyczny. Piękno w rzemiośle i sztuce stosowanej (c. d.). — 8. Esperanto. — 9. Kronika techniczno-przemysłowa. — 10. Nadesłane. — 11. Fejleton. Podrabianie starożytności. — 12. Z różnych dziedzin. O zrozumieniu dzieł sztuki (*Zygmunt Kempicki*).

Sprawa aktualna! Do nabycia we wszystkich księgarniach!

Głos do mieszkańców miast!

(Nasze miasta, mieszczaństwo a przemysł.)

Napisał: EDMUND LIBAŃSKI. Nakład „PRZEMYSŁOWCA“.

Cena 20 hal.

Edward Dullinger.

Amerykanizm.

I.

Gdy ktoś z bardzo idealnych i bardzo refleksyjnych, ale dlatego właśnie mało energicznych ziomków moich sarka na los i warunki życiowe, na niepowodzenie i biedę, wtedy mu wskazuję ziemię pracy i woli, w której kult energii doszedł do zenitu a przedsiębiorczość nie ma sobie równej: wskazuję na krainę »bezgranicznej możliwości«, zwaną Ameryką północną i takich typowych przedstawicieli amerykańizmu, jakimi są: prezydent obecny Stanów Zjednoczonych Teodor Roosevelt i miliarder Andrew Carnegie.

»Życie wyjątkowe« wysiłek w kierunku wielkich zadań, jest tylko godne narodu i jednostki. »Zdrowy naród nie może istnieć, jeżeli mężczyźni i kobiety, którzy go stanowią, nie prowadzą życia wyraźnego, mocnego, zdrowego, jeżeli dzieci nie są wychowywane w ten sposób, że usiłują nie omijać trudności, lecz przewycięzać je, nie szukać wypoczynku, lecz wiedzieć

jak wydierać zwycięstwo wśród znoju i ryzyka«. Mężczyzna powinien z zadowoleniem spełniać dzieło męża, mieć śmiałość, znosić wszystko i pracować. Kobieta winna być gospodynią, towarzyszką założyciela ogniska, matką mądrą i nieustraszoną dzieci zdrowych i licznych«. Jeżeli mężczyźni lękają się pracy, a kobiety boją się macierzyństwa, to stoją na progu potępienia i lepiej będzie, gdy znikną z powierzchni ziemi«.

W tych zdaniach Roosevelta streszcza się pogląd zasadniczy na zadanie ludzkości... Od tych podstaw amerykańizmu nie odbiega i Carnegie. Mam przed sobą wywiad jednego z dziennikarzy niemieckich, któremu się udało odwiedzić niedostępnego miliardera w jego pałacu szkockim:

— Przyjmuję pana — rzekł Carnegie — gdyż jesteś pierwszym Niemcem, który stawia wyższe żądania mojej głowie, niż mojej kieszeni.

Wstęp, jak widzimy, nie bardzo dodatni dla Niemców.

Carnegie zaznacza, iż powodzenie materialne stworzyło zachcianki arystokratyczne, na modłę starej Europy. Zdrowy jednak rozum amerykańnika zahartowany w twardej pracy, odeprze ten chorobliwy i bałamutny import starego świata. Niemcy mówią o amerykańskiej korupcyi, lynchu, barbarzyństwie, braku uczuć — wszystko to blaga. Dopóki Ameryka ma nieograniczoną możność tworzenia wartości ekonomicznych, dopóki Amerykanie utrzymują dawne cnoty pionierów: energię fizyczną i niezmięszony głód

URZĄDZA i PROJEKTUJE wedle nowoczesnych wymagań budowy nowych jakoteż rekonstrukcje starych młynów wszelkich systemów z popędem maszyn parowych, motorów i turbin wodnych.

PRZYJMUJE dostawy kompl. urządzeń z pierwszorzędnymi krajowymi i zagranicznymi fabryk, dla gorzelni, browarów, tartaków, fabryk krochmalu, syropu kartoflanego, drożdży, cegieł parowych, elektrycznego oświetlenia i przeniesienia siły, wodociągów i ogrzewań centralnych. SKŁAD motorów i lokomobil do poruszania za pomocą gazu, benzyny, spirytusu, ropy naftowej, nafty i pary oraz aparaty do wytwarzania gazu z antracytu i koks. Kasy ogniotrwałe.



Zaprzyśiężony
rzeczoznawca
c. k. Sądu
krajowego
we Lwowie.

Pierwszy krajowy zakład budowy młynów
Fabryka maszyn i kamieni francuskich

Leopold Hermann

BIURO TECHNICZNE.

Lwów, ul. Grodecka 14 a.

czynu, dopóty cnoty i siły, które stworzyły kulturę amerykańską pozostaną wzorem. Europejski zwyczaj spóźniania się ze wstępem w życie praktyczne aż do połowy trzeciego krzyżka, po ukończeniu wyższych szkół i akademii, jest złem, które Carnegie zwalcza. Długi pobyt w uczelniach, w bezpowietrznych izbach sztucznych idealów, niszczy przedewszystkiem siły energii i woli. Trzy czwarte osób, zajmujących obecnie w Ameryce stanowiska naczelne na kolejach i w bankach, rozpoczynało swą karierę jako chłopcy do posług. Na tych wysokościach pracy i powodzenia nie ma prawie ludzi „z wykształceniem uniwersyteckiem”. Na posadach urzędniczych i zajęciach, wymagających zaufania, jest takich ludzi pełno, ale brak ich zupełny pomiędzy produkcyjnymi finansistami i kapitanami przemysłu. Zamiast przejść twardą szkołę doświadczenia, zamiast zdobywać własne kierunki i poglądy, wydają swą energię i siły na naukę rzeczy bezpożytecznych na naszym planecie. Łacina i greka, mistyka i fantazyja są rzeczy dla Amerykan zbyteczne. Jeden Szekspir jest więcej wart, niż wszyscy klasycy starego świata. Prawdziwy idealizm nie wyklucza bynajmniej uznania dla pracy produkcyjnej i właściwie dąży również do powiększenia oszczędności i wydajności pracy. Człowiek urodził się nagim i cała obecna kultura nie o wiele przewyższa środki, dążące jedynie do ubrania człowieka. Pomyślmy, jakie siły umysłowe były potrzebne, ile odkryć i pracy się złożyło, aby utworzyć owe różnorodne części, okrywające nagie ciało człowieka, ile do celu tak prymitywnie praktycznego potrzeba było zużyć „czystej” nauki i „czystej” idealnej sztuki? Carnegie też tylko taki praktyczny idealizm rozumie a jest przeciwny owemu estetyczno-literackiemu wychowaniu, jakie niestety i u nas, w Polsce, ma nie tylko ogromny zastęp uczni, ale i mistrzów, wskazujących niebo i fantazyję, zamiast ziemi i rzeczywistości. Estetyczno-literacki człowiek to stworzenie o słabiutkiej woli, zdenerwowane, nie prakty-

czne, delikatne, lecz jednocześnie niskie, zazdrośne i bez sumienia — innymi słowy — jak powiada Carnegie: »Kreatura najniepotrzebniejsza« — człowiek, który dla błahych korzyści gotów jest sprzedać swą duszę, swe przekonania, swe zasady...

Czy nie odczuwasz, czytelniku, powiewu szczerej prawdy w tem zdaniu? A prawda ta będzie dosadniejszą, gdy się dowiesz, że Carnegie mówi o Niemcach, o tych fałszywych pocziwcach, gniotących nas, na naszej ziemi, z ową idealną bezwzględnością kretyków, a jednocześnie korzących się przed tymi, których gnieść nie mogą.

Carnegie wyśmiewa się z serwilizmu owych »najlepszych« Niemców, bo profesorów, szukających chleba w Ameryce. Kłamią, obniżają wartość swych kolegów, chwalać się i idealizują swe lilipucie naukowe zasługi, nie przynoszące korzyści postępowi ani ludzkości. U Niemców nauka i sztuka stały się środkiem do zdobycia chleba, oni wytwarzają nadprodukcję uczonych, których eksportują przedewszystkiem za ocean. Artyści i uczeni stali się towarem, »stosownie do wartości«, mniej lub więcej zbytkownym. Do stołu Carnegiego potrzebne są jaja i sery, a do salonu — uczyr najęściej niemiecki lub, gdy wydawał wiecór muzyczny — Paderewski i Kubelik... odpowiednio zapłaceni do zachwyty gości.

Estetyczno-literackie wykształcenie, jako podstawa wykształcenia mas, jest nonsensem. Osłabia wolę i tworzy ludzi pełnych fantazyi, niezdolnych do życia i czynu. Ateńczyka z czasów Peryklesa przedstawia sobie Carnegie, jako typowego estety i uważa go za... kanał, w najlepszym zaś razie jako adwokata. — Kobiety czczą estetykę. Czyż chcemy masy zniewieścić?

Zdrowe wychowanie i wykształcenie mas dążyć powinno do umożliwienia bytu i utorowania drogi życia. Szkoła musi uczyć rzeczy praktycznych, tworzyć ludzi, bez potrzeby interpretacji klasyków i poetów,

Podrabianie starożytności.

W dziennikach paryskich widzieć można nieraz ogłoszenia, że dama, ostatnia z wielkiego rodu, zmuszona okolicznościami, sprzedaje w swym pałacu skarby rodzinne. Zaciekawiony zbieracz udaje się pod wskazany adres i znajduje tam istotnie majestatyczną matronę, która ze łzami w oczach opowiada mu przejścia swoje rodzinne i w końcu zgadza się sprzedać z bolem serca pamiątki, po przodkach odziedziczone. Naiwny amator czy zbieracz nie podejrywa nawet, że matrona ta wynajęta jest przez fałszerza starożytności, tak samo jak i pałac, zapełniony skarbami podrabianymi.

Zaledwie jeden na pięćdziesięciu handlarzy starożytności w Paryżu czy Londynie posiada prawdziwe antyki, zbieracz przeto, będąc o tem uprzedzony, wybiera się na polowanie daleko od miast wielkich. Ale i tam fałsz antyków zapuścił swe sieci. W chacie chłopskiej podają obcemu napój w kubku, lub owoce na talerzu, zdradzającym wiek podeszły, dzieła sztuki prawdziwe. Sądząc, że mu się zdarzyła gratka nielada, zbieracz po wielu podstępach płaci kilkadziesiąt lub kilkaset

franków za rzecz, która we fabryce, gdzie ją na obsta lunek fałszerza wyrobiono, kosztuje 2 lub 3 franki.

Oryginalne ceramiczne wyroby starożytne są wielką rzadkością. Znaleźć je można tylko w muzeach, ale i tam trafia się wiele fałszywych.

Nadzwyczaj rozpowszechnione są fałszerstwa majolik włoskich o świetnej glazurze i wspaniałych kolorach. Ośmdziesiąt procent starej porcelany chińskiej i sewrskiej, znajdującej się w handlu, to imitacje, często nadzwyczaj udatne. Podrabianie sreber starożytnych odbywa się najczęściej w Londynie. Wielu zbieraczy sądzi, że oryginalny, urzędowy stempel na wyrobach srebrnych, zapewnia im autentyczność. Tymczasem fałszerze starożytności potrafią stempel ten zgrabnie wycinać z wyrobów starych, mało wartych i wlotowywać w dno wyrobów artystycznych, podrobionych, jak puhary, kandelabry i t. p.

Ostatnimi czasy weszło w modę zbieranie starych, wytłaczanych obić skórzanych, oraz mebli starożytnych. Na te antyki zwrócił więc też p. Sandberg uwagę. Śledząc sposoby podrabiania ich, trafił w jednej ze starych dzielnic Paryża, w pobliżu placu Bastylli, na kom-

Pierwsze galic. Towarzystwo akc. 36

Rafinerii spirytusu

we Lwowie

36 poleca
swoje zna-
komite
wyroby
47 jako to:

Wódki polskie, Rozolisy, Likier, Starka litewska, Nalewki, Miłucha, Romy. SPECYAŁY: Absynt, John Bull, Maraschino, Maraschino słodzone.

SKŁADY: Pasaż Hausmana, pl. Kapitulny 3., pl. Bernardyński 2

myślicieli i artystów. To rzecz studyów wyższych na uniwersytetach, dla tych, co się nauce i sztuce naprawdę poświęcić mogą. Czas nauki nie powinien być sztucznie przedłużany, na lata całe rozkładany. Czyż nie za dużo teoretyczno-idealnych przygotowań do krótkiej działalności praktycznej w życiu?

Carnegie stawia kwestyę jasno, nie obwija w bawełnę, że w wieku młodzieńczym już w szkole obecnej ginie energia życia i energia czynu, wtedy, gdy one stają się na progu pracy samodzielnej najwięcej potrzebne.

Sprawy przemysłowe

OSKAR ASZKENAZY.

O wiatrakach „Eclipse“.

(W odniesieniu do artykułu z N-ru 320 „Z najnowszych dzieł techniki“).

Charakterystyczną cechą tych wiatraków jest sposób regulowania chyżości obrotu koła, czyniący ją nieledwie jednostajną przy zmiennej sile wiatru.

Trzy części stanowią aparat regulujący; dwie chorągiewki, boczna i tak zw. sterująca, oraz ciężar właściwy regulatora. Wszystkie te części działają automatycznie i w związku ze sobą.

Ciężar regulatora osadzony jest ekscentrycznie na obwodzie ćwierci koła zębatego. Utrzymuje on przy pomocy stosownie umieszczonej dźwigni i łańcucha okręconego około osi wiatraku, w normalnej pozycji koła, stawiając przez swój moment obrotu pewien opór obrotowi koła. Ten moment obrotu zwiększa się jednak pod wpływem obrotu koła, które wychylając się z pozycji normalnej pod naciskiem wiatru podnosi tem samem ciężar regulatora. W miarę więc obrotu koła

wzrasta opór regulatora, a więc w miarę siły wiatru. Ciężar regulatora daje się ustawić wyżej lub niżej a to dla zwiększenia względnie zmniejszenia jego momentu obrotu względem łożyska koła. Wedle tego czy potrzebną jest praca większa lub mniejsza, koło ustawi się to więcej, to mniej w sferze działania wiatru.

Na obie chorągiewki działa tasama siła wiatru, którą porusza koło. Są tu więc dwa elementy regulujące. Podczas gdy przy motorach silnicowych chyżość koła rozpędowego względnie całego motoru, wywołują działanie mechanizmu regulującego tutaj pierwszą część regulowania t. j. wychylenie koła (odpowiadające n. p. przy maszynie parowej niejako zamknięciu do pływu pary) dokonuje nacisk wiatru na chorągiewkę boczną, drugą zaś część t. j. powrót koła w sferę silniejszego działania wiatru (odpowiadający tam przy zmniejszającej się chyżości mechanizmu otworzeniu wentyla przez regulator) dokonuje ciężar względnie moment obrotu regulatora. Ten rozdział czynności spowoduje jednak, że w razie zbyt silnego wiatru mógłby tenże wypchnąć koło zupełnie ze sfery swego działania, gdyż wówczas nie wystarczyłby opór momentu obrotu pochodzący z ciężaru, jako obliczonego tylko dla wiatrów o przeciętnej sile. W tym celu jest też umieszczony hamulec w łożysku chorągiewki sterującej (działa on jednak znowu pod wpływem wiatru, bo chorągiewki sterującej), który nie dozwala dalszego podnoszenia się ciężaru a temsamem obrotu koła, hamując mimośród regulatora. Tak więc trzecią fazę regulowania stanowi działanie chorągiewki sterującej.

Ostateczny wynik jest jednak zupełnie analogiczny do stosunków w motorach silnicowych. W miarę wzrostu wiatru koło obraca się szybciej, wychylając się równocześnie ze sfery działania wiatru po chwili wolniejszego obrotu po wychyleniu powraca ono za działaniem regulatora i proces się powtarza. Wahania te stają się coraz mniejsze aż wreszcie bieg koła ujednostajnia się do pewnego stopnia zupełnie.

pletną fabrykę starożytności. Wpuszczono go bez wielkiej trudności do środka. W jednym z warsztatów wykańczano właśnie pozłacane, starohiszpańskie obicie ze skóry. Na obiciu widniały prześlizgnięte wytłoczone epizody z walk krzyżowców z Turkami. Wszelkie cechy starożytności obicia były tak skrupulatnie podrobione, że niewtajemniczeni w sposób fabrykacy, gotowi byłiby przysiąc, że obicie liczy lat kilkaset. Oryginalnego użyto w tej fabryce sposobu, by na obiciu naśladować czarne plamki — dzieło much — tak charakteryzujące stare obicia.

Oto skrapiano obicie zlekką syropem, a następnie puszczano na nie całe chmary karaluchów. Robactwo rzucało się chciwie na syrop i pozostawiało na niem czarne plamki. Autentyczność obicia zostaje w ten sposób zapewniona.

Nadzwyczaj obszerna jest rubryka podrabiań starych mebli. Niezliczone istnieją sposoby dla oszukiwania zbieraczy. Naśladowanie dziur, wytoczonych przez gąsienice, lub cech charakterystycznych materji, okrywających meble, to rzeczy bardzo łatwe.

Meble rzekomo z drzewa hebanowego, cytryno-

wego, różannego i t. d. wyrabiane są z dębu, gruszek, lipy, topoli, zafarbowanych i przygotowywanych tak umiejętnie, że tylko skrupulatne badania biegłych mogą odkryć fałszerstwo.

Stare dywany i gobeliny fałszowane są albo w całości, albo zestawiane nadzwyczaj zręcznie z kawałków, uratowanych z istotnie starych, ale stoczonych przez mole, popalonych lub zniszczonych przez wilgoć dywanów i gobelinów. Obecnie właśnie toczy się przed sądem karnym w Paryżu sprawa przeciwko handlarzom starożytności. Choulennes w Paryżu i Souvageot w Troyes, którzy tak sporządzony dywan za wielką sumę sprzedali. Z liczby sześciu zawezwanych do tej sprawy biegłych jeden tylko poznał się na fałszerstwie i ujawnił sposób, w jaki go dokonano.

Wyrabianie starych waz etruskich i greckich, oraz szkła egipskiego uprawiane jest na olbrzymią skalę z podziwu godną zręcznością. Co się tyczy fałszerstwa starych monet, to jest ono tak rozpowszechnione, że amatorzy nieznamcy najlepiej uczynią, jeżeli do zbierania monet wcale zabierać się nie będą.

W. Primus i S. Jglicki

Lwów, ul. Jagiellońska 1. 12.

Materje na meble, portiere, firanki, story, dywany, chodniki. Meble do salonów, jadalń, sypialń i t. p.

Tapety.

Własna pracownia tapicerska.

Wiatrak pracuje wskutek tego przy każdym wietrze choćby najsilniejszym, z pewną jednostajną chyżością, nie zmniejszając prawie nigdy swej wydajności poniżej tego minimum.

Sprawy techniczne

INŻ. FELIKS KUCHARZEWSKI.

Technicy i ich zespolenie wśród rozwoju przemysłu Królestwa.

(Ciąg dalszy).

To też z zapałem przyjęty został w końcu r. 1874 prospekt »Przeglądu Technicznego«. »Wobec wzmagającego się liczebnie i jakościowo przemysłu krajowego, pisał Kossuth, wobec rosnącego zamiłowania pracy technicznej i przemysłowej, która przenika stopniowo wszystkie warstwy społeczne, potrzeba czasopisma, poświęconego wyłącznie technice przemysłowej, zdaje się być ogólnie uznaną«. Zaznaczywszy odczuwaną przez wszystkich techników krajowych potrzebę skupienia się i ześrodkowania swej działalności, wyraził przekonanie, »że pismo to, popierane czynnie a wytrwale, może oddać przemysłowi krajowemu należyte usługi i z pewnością je odda, jeśli tylko nasi technicy okażą się tem w czynnie, czem są już dzisiaj w swych poglądach i dążnościach«.

Od posiedzeń szczupłego grona redakcyjnego, w pokoiku za składami żyrardowskimi na Tłomackiem¹⁴⁾, daleko było jeszcze do późniejszych licznie uczęszczanych zebrań technicznych, ale z tej skromnej siedziby promieniować zaczęło poczucie zawodowej

¹⁴⁾ W r. 1875 adres redakcyi był: ul. Tłomackie nr. 600 a; b (t. nowy).

Z różnych dziedzin.

Zygmunt Łempicki.

O zrozumieniu dzieł sztuki.

Podług prof. R. M. Meyera.

(Ciąg dalszy).

Najogólniejsze stanowisko zajmuje metoda historyczna. Zbliży się ona jeszcze bardzo do grupy metod systematycznych, stara się dzieło zrozumieć z ogółu jego historycznych warunków. Ale najważniejszą rzeczą jest dla niej indywidualność poszczególnego dzieła. Estetyczna metoda porównuje poszczególne dzieła sztuki z innymi tworamii tego samego rodzaju, metoda historyczna zestawia je z innymi tworamii tego samego czasu. Bierze pod uwagę wszystkie prądy danej epoki, stara się dojść do zrozumienia i osądzenia dzieła na podstawie historii politycznej, mowy, obyczajów, przedewszystkiem zaś ówczesnego stanu kultury. I zewnętrzna szata dzieła — broń, stroje, symbole, uroczystości ma dla niej znaczenie. Ważne są dla niej pewne zmiany, jakimi się w danym czasie posługiwano, pewne »terminy«, charakterystyczne wyrażenia. Stanowisko np. Reja w literaturze naszej dopiero na tle ówczesnego stanu kultury możemy należycie zrozumieć. Ale w pierwszym uniesieniu przeceniono i doniosłość tej metody. W zawiązku swoim jest ona bardzo dawną i już starożytni posługiwali się nią, dla zrozumienia

łącności. Krzątali się też około założenia w Warszawie Towarzystwa Technicznego: Tadeusz Chrzanowski¹⁵⁾ i Władysław Kronenberg¹⁶⁾. Napływają młode siły, najliczniej ze Szkoły gandawskiej, wytworzyły w r. 1870 nowe pismo, »Inżynierię i Budownictwo«¹⁷⁾. Podczas, gdy »Przeglądzie« ześrodkowała się ogólna działalność techników krajowych, rozkładająca się

¹⁵⁾ Tadeusz Chrzanowski w r. 1874/5 poddawał gotowy projekt ustawy Towarzystwa Technicznego pod rozbiór liczego grona inżynierów warszawskich, zebranych pod przewodnictwem generała Feichner'a, ówczesnego prezesa dróg żelaznych. W. W. i W. B., w sali na dworcu.

¹⁶⁾ Władysław Kronenberg, inżynier z paryskiej Szkoły Centralnej, pomocnik Tadeusza Chrzanowskiego, jako inżyniera głównego budowy dr. żelazn. Nadwiślańskiej, interesował się żywo sprawą zespolenia sił technicznych krajowych i ułożył projekt ustawy Towarzystwa Technicznego, którego zatwierdzenie okazało się w owym czasie niemożliwym. W r. 1881 objął wydawnictwo »Przeglądu Technicznego« (por. »Trzydziestolecie Przegl. Techn.« w nr. 1 Przegl. Techn. z r. z.).

¹⁷⁾ W styczniu 1879 r. wydawca zaczął w Warszawie inż. W. Czarliński czasopismo techniczne p. t. »Inżynieria i Budownictwo cywilne, przemysłowe i rolnicze. Pismo półmiesięczne ilustrowane, dla inżynierów, właścicieli fabryk i maszyn, przemysłowców, górników, budowniczych, przedsiębiorców, obywateli ziemskich i t. p.«. Jako redaktor odpowiedzialny podpisywał je bud. St. Grzywiński. W r. 1880 wydawnictwo objął inżynier W. Żukowski, a gdy w końcu tegoż roku zmarł Grzywiński, na tytule do końca 1881 r. wymieniani byli jako redaktorowie inż. W. Żukowski i bud. J. Świecianowski. W r. 1882 z początku tytuł jest bezimienny a od numeru siódmego występują jako redaktorowie: bud. St. Adamczewski i inż. St. Szafarkiewicz. Od numeru dziewiętnastego jako redaktor wymieniany jest już tylko Szafarkiewicz, a redakcyja z powiada wydawnictwo »Dodatku dla Juszarzy«. Odtąd pismo zamienia się na popularne, przeznaczone dla szerszego koła czytelników i wraz z »Dodatkami« wychodzi przez lat dwa. W r. 1885 wychodzi już bez »Dodatku«, poświęcone głównie ziemianom-przemysłowcom. W sierpniu t. r. Szafarkiewicz upadł pod brzemieniem trudności, z jakimi przychodziło mu walczyć nieustannie, a wydawnictwo w grudniu t. r. zamknięte zostało na nr. 22. Wydane 7 tomów Inżynierii i Budownictwa stanowią zbiór wielu prac cennych i dają obraz ruchu technicznego w kraju w latach 1879 do 1885.

tak dziwnych dzieł, jak wieża Babel lub mury cyklopowe. Systematyczne jednak zastosowanie jej do dzieł sztuki nie jest tak dawnem. Zwycięzko uitorował jej drogę Voltaire w swych historyczno-literackich dziełach. Im bardziej zwrastał w w. XIX ogólny wpływ historii, tem więcej potężniał duch historyczny w zakresie tej wiedzy, która dopiero teraz stała się właściwą historią sztuki. Ze studyów historycznych przerzucił się poważny znawca sztuki Antoni Springer do historii sztuki a Herman Hettner (autor znakomitej »Historii literatury w w. XVIII«) zwalczając estetykę spekulatywną sądził, że historia sztuki powinna nawet zastąpić wszelką naukę o sztuce.

Ochłonęliśmy nieco z tego zbytowego entuzjazmu. Nikt o tem naturalnie nie wątpi, że dla pełnego zrozumienia wszystkich dzieł sztuki jest metoda historyczna nieodzowną. Mówimy do zrozumienia wszystkich, nie tylko tych, które pochodzą z ubiegłych epok. Bo i dzisiejsza sztuka wymaga historycznego objaśnienia i to tem bardziej im wierniej przystosowuje się do charakteru chwili. Co do wielu dzieł naszych czasów, które były dla nas z początku czemś odrażającym i nieznośnem musimy zmienić sąd, gdy rozważymy warunki ich pochodzenia i powstania — stają się nawet bliskimi dla nas.

Metoda historyczna dochodzi jednak tylko do granic indywidualności. Indywidualność pozostaje dla niej czemś nieznanem i obcem. Z poznania tego braku właśnie wyszło gwałtowne oburzenie przeciw przesadzie

jeszcze na przemysł i urzędy prawie po połowie¹⁸⁾, a uwytatniająca w treści pisma głównymi dwoma działami: kolejnictwa i cukrownictwa; »Inżynieria« ożywiała różne gałęzie przemysłu i rzemiosł, zwłaszcza, gdy następnie przez lat parę z młodzieńczą energią i poświęceniem podtrzymywał to pismo zbyt wczesnie zgasły Stanisław Szafarkiewicz. Sprawa zjednoczenia techników krajowych, w formie możliwej przy ówczesnych warunkach, urzeczywistniona została nareszcie z inicjatywy Józefa Spornego i technicy warszawscy w liczbie stu kilkudziesięciu zapisali się na członków Resursy Obywatelskiej. Witaił ich tam Sporny serdecznymi słowami, jako dawny członek tego klubu i pod jego przewodnictwem rozpoczęły się w końcu 1881 r. tygodniowe zebrania techniczne w Resursie.

Był to związek obecnego zespolenia techników krajowych. Jakkolwiek w zamkniętem kole, nie mogąc występować oficjalnie, poruszano tam jednak sprawy przemysłowe i bieżące kwestje techniczne. Odczyty i referaty drukował »Przegląd«. Sporny, jako przewodnik całego grona, powoływany był na wiceprezesa pierwszego wiecu techników polskich w Krakowie (1882 r.), prezesa drugiego wiecu we Lwowie (r. 1886) i wogóle z zebraniami w Resursie liczyć się zaczęto, jako z istotnym wyrazem krajowej społeczności technicznej. Cukrownicy, zjeżdżając się na wiosnę i w lecie, gromadzili się tam także i wtedy właśnie utworzyli oddzielny swój wydział w Redakcyi »Przeglądu«¹⁹⁾.

¹⁸⁾ Według spisu podanego w prospekcie na r. 1877, na ogólną liczbę 50-ciu współpracowników było 28 techników przemysłowych, a mianowicie 7 mechaników, 8 cukrowników, 7 innych chemików, 3 górników, 3 różnych przemysłowców. Nadto zasiadało »Przegląd« pracami swymi: 19 inżynierów, 2 profesorów i 1 budowniczy. Stosunek więc techników przemysłowych do urzędników określał się procentowo jak 56:44.

¹⁹⁾ Na zebraniu 16. czerwca 1883 r., cukrownicy dla podniesienia i rozszerzenia działu cukrowniczego w »Przeglądzie« wy-

Działalność wszakże kół prywatnych nie mogła dawać należytych wyników. Zwrócono tedy uwagę na ustawę Towarzystwa popierania przemysłu i handlu, dopuszczającą urządzenie oddziałów, w sposób odpowiedni potrzebom poszczególnych miejscowości i z inicjatywy Stefana Kossutha w Łodzi w 1883 a Władysława Kiślańskiego w Warszawie w 1884 r. otwarte zostały oddziały Towarzystwa.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wynalazki i konkursy

Zakres działania wybuchów dynamitowych.

W przeszłym roku z polecenia rządu belgijskiego wykonano bardzo ciekawe doświadczenia nad zakresem działania wybuchów dynamitowych. Próby te robione były w celu przekonania się, czy ładowanie znacznych ilości dynamitu na statki przewozowe w odległości 12 kilometrów od Antwerpii, może mieć w razie wybuchu fatalne następstwa dla miasta. Na obszernej równinie dookoła miejsca, gdzie miały następować wybuchy dynamitu, we wszystkich kierunkach ustawiono cały szereg tarcz ruchomych w jednakowej odległości od siebie. Oprócz tego wybudowano w pobliżu dwa domki z drzewa, kryte dachówką; wszystkie okna i drzwi w domkach zostały zaopatrzone w szyby szklane. Ładunki, które przeznaczono do wybuchów, zawierały 25, 50, 150 i 1000 kilogramów dynamitu. Niszczące działanie dynamitu w zależności od wagi ładunku objęło obszar kolisty o promieniu 17,7, 40, 50 i 125 metrów; obszar

brali na członków redakcyi swoich przedstawicieli (Por. »Trzydziestolecie Przeglądu Technicznego« w nr. 1 »Przeglądu Techn.« z r. z.).

zmysłu historycznego i znalazło u Nietzschego swój najsilniejszy wyraz. Zmysł estetyczny oburza się na równomierne traktowanie wszystkich rodzajów historycznych warunków i na stawianie na równi wszystkich dzieł danej epoki; kult geniusza i cześć dla sztuki wymagały dla tych indywidualności i dla tych dzieł, które stoją ponad czasem odmiennego, »nadhistorycznego« stanowiska w ich ocenianiu. Wprawdzie i największy geniusz i najbardziej podziwu godne dzieło nie da się zrozumieć bez znajomości jego ogólnych warunków ale z tych warunków jeszcze nie może być całkowicie zrozumianem. I geniusz też ulega wpływom czasu, w którym żyje — Napoleon, Goethe, Wagner nie pojawili się jak meteory lecz wyrosli z czasu. Geniusz zaś tem wyrasta właśnie ponad całe swe otoczenie i całą epokę, że wnosi coś nowego, że ma w sobie pierwiastki przyszłości jeszcze ogółowi obce i zwolna dopiero się kształtujące.

Historyczna tedy metoda wymaga koniecznie uzupełnienia inną jakąś metodą, któraby uwzględniała indywidualność artysty. Cóż tkwi w jednostce prócz tego, co jest historycznie uwarunkowane? Co odróżnia ją od czasu w którym żyje? Jaki przebieg ma u niej proces twórczy od koncepcyi aż do ukończenia dzieła? To są pytania, na które odpowiedzieć usiłuje metoda psychologiczna. Każdy musi przyznać, jak wielkie jej znaczenie, jak doniosłą jest ta metoda.

Gdyby tę indywidualną stronę twórczości bardziej brano pod uwagę i bardziej uwzględniano ten moment

psychologiczny, wówczas wiele dzieł uchodzących za rzadką nowość i dziką dowolność zyskałoby znacznie na wartości. Metoda psychologiczna jest to właściwie metoda historyczna zastosowana do poszczególnej duszy. I ona też usiłuje wyjaśnić gotowe arcydzieło na podstawie jego powstanie, stara się zrozumieć poszczególne objawy życia z ogólnych jego warunków. Z tego powodu posiada ta metoda podobne źródła błędów co i historyczna. Zmysł bowiem historyczny, wielka zdobycz romantyzmu niemieckiego stracił wszelką rację i stał się nonsensem odkąd to co historycznie umotywowano uważano za uprawnione. Zdanie bowiem Hegla: »Wszystko co istnieje jest rozumne« nie tylko że usuwa wszelką sprawiedliwość i moralność lecz i estetykę. To co brzydkie, zarówno jak to co jest pięknem wynika z pewnych warunków; choroba jest historycznym zjawiskiem — ale trzeba ją zwalczać, zbrodniarz stał się dopiero zbrodniarzem — ale musimy go ustrząść. Tak jak metoda historyczna musi i metoda psychologiczna wystrzegać się usprawiedliwiania wszystkiego co genetycznie wyprowadziła. Zwłaszcza życiorysy nowoczesnych »wielkich ludzi« często popadały w ten błąd. Co tylko wynika z właściwości duchowych ich bohaterów wydaje mu się pięknem, godnym naśladowania i to tak dalece, że bez uwzględnienia rozwoju, bez wszelkiego estetycznego porównywania uważają wszystko za arcydzieła.

(Dokończenie nastąpi.)

ten był otoczony wązkim pasem neutralnym, a poza nim łatwo było zauważyć ślady działania sił, skierowanych do ogniska wybuchów: tarcze były posunięte w kierunku miejsca wybuchu, a w domkach potłuczone szyby szklane wypadły na zewnątrz. Obserwacje dały możliwość bliższego wyjaśnienia przebiegu zjawiska i uchwycenia w nim dwóch odrębnych momentów. Przedewszystkiem na miejscu wybuchu powstają gazy w ogromnej ilości; gazy te nie mogą dostatecznie szybko i swobodnie odpłynąć z miejsca wybuchu, a mając nadzwyczajnie dużą prężność, niszczą wszystkie przedmioty, znajdujące się w ich obrębie i rujną powierzchnię ziemi nadając jej kształt krateru.

Następnie pod wpływem odbicia się gazów od powierzchni ziemi powstaje silny odpływ gazów ku górze, wskutek czego na miejscu wybuchu powstaje rozrzedzenie, i sąsiednie warstwy powietrza, które były przedtem zgęszczone z powodu parcia gazów, napływają teraz w kierunku ogniska wybuchu.

Wyrażono przytem opinię, że przy największych praktycznie używanych ilościach dynamitu, zakres niszczącego działania dynamitu nie przekracza 500 m., zaś zakres działania zwrotnego wynosi około trzech kilometrów.

DZIAŁ PATENTOWY.

Sposób otrzymania masy, podobnej do linoleum.

Jako główne części składowe nowej masy wynalazca wymienia kazein i albuminaty metalów alkalicznych z zupełnem wyłączeniem albuminatów i kazeinatów metalów ziem alkalicznych, którym to połączeniom wynalazca przypisuje własność nadawania kruchości masie.

Prócz wymienionych w skład masy wchodzi następujące substancje: korkowe i skórzane odpadki, kwiat siarczany i gliceryna. Masa może być formowana w postaci płyt, dywanów, chodników lub też w stanie współplynnym, za pomocą łopatkı wprost na ściany lub podłogę odpowiedniej grubości warstwą.

Treść patentu. Sposób przygotowania masy, podobnej do linoleum, polega na jednoczesnem stosowaniu kazeinu (50 części), albuminu (40—50), cz. ługu sodowego (5—15 cz.), kwiatu siarczanego (2—6 cz.) i gliceryny (3—10 cz.) z dodatkiem skórzanych korkowych lub t. p. odpadków (20—30 cz.).

(Patent Nr. 9914 z dn. 31/III-05 zameldowany 14/VII-03. C. A. Heilmann w Skjölsker i E. V. Clausen w Nörre, Nebel, Dania).

Pouczenia i przepisy

Cement azbestowy.

Ma to być produkt, zrobiony z azbestu kanadyjskiego i cementu, lecz nie przez proste ich mieszanie. Z wyglądu jest proszkiem stalowo szarym, nadzwyczajnie miąkkim, nieco podobnym do cementu zwykłego. Ciężar właściwy 1·2. Używa się zwykle bez żadnych

domieszek; zarabia się go tylko wodą, w ilości 30%, na masę miękką i podobną do kitu. Masa wiąże bardzo wolno i dopiero po jednym do dwu dni, podczas twardnienia musi być zwilżana wodą.

Przedewszystkiem najcenniejszą własnością cementu azbestowego ma być jego nieprzenikliwość dla wody i ogniotrwałość. Próby robiła stacya w Charlottenburgu. Cement sam zarobiono wodą w ilości 19%; pierwsze 24 godzin pozostawiono go w powietrzu, a przez następne 27 dni w wodzie o 17°. Wyjęte próby nie przepuściły w ciągu nawet 3 dni wody o ciśnieniu 2—25 atm. Z tego to względu fabryka cementu azbestowego poleca go do obrzucania ścian wilgotnych w pokojach, do wyrabiania naczyń nieprzenikliwych do wody, basenów cystern, gazometrów i t. p. Rzeczywiście w tym względzie cement podobny, z przyczyny swej tanioci i wytrzymałości, przewyższać może wszelkie inne sposoby przeciw przeciekaniu wilgoci. Rury cementowe, wylane wewnątrz na kilka milimetrów cementem azbestowym, nie przepuściły wody o ciśnieniu 2 atm.

Twardość cementu azbestowego początkowo nie jest znaczna; jest on bardziej elastyczny i poddający się; dopiero z czasem silnie twardnieje. Oto kilka prób, dokonanych przez stacyę w Charlottenbur u. Czysty cement, zarobiony wodą i po 2 dniach włożony do wody, wykazał opór na rozerwanie; po 7 dniach 7 kg./cm², po 28 dniach 11 kg./cm²; opór na zgniecenie po 7 dniach 29,6 kg./cm², po 28—46,8 kg./cm². Jeżeli natomiast próby leżały tylko na powietrzu, lecz codziennie skrapiane, to po 58 dniach opór na rozerwanie równał 28,3 kg./cm², na zgniecenie 84,8 kg./cm².

Ważną również własnością cementu jest jego oporność na wpływ kwasu węglowego, amoniaku, alkaliów i kwasów oraz na zmiany temperatury i na wpływy atmosferyczne.

Głosy z kraju

Nowy teren naftowy i woskowy we Wschodniej Galicyi.

[Dokończenie.]

Syndykat niebyłowski uzyskał pozwolenie na utworzenie ośmiu pól naftowych i zamierza dla jednego z nich utworzyć towarzystwo górnicze z kapitałem rozłożonym na sto kuksów z prawem poddziału na dalsze nowe 100 części. Jestto forma stowarzyszenia dotychczas w Galicyi nie zastosowana, mimo iż jest znacznie praktyczniejsza aniżeli udziały na procenty netto, jak to ma miejsce w Borysławiu.

Jedno z tych pól około 250 morgów nabył Dr. Stefan Freund, który zarazem przyjął obowiązek wywiercenia pierwszego szybu aż do głębokości 1000 metra.

Pierwszy ten szyb stanął na brzegu potoku Czerleny, jestto szyb nr. I. »Stefan«. Otwarcie jego nastąpiło w dniu 3 marca br., w obecności właścicieli terenów Dra Jana Deskura, Dra Wiktora Ungara, przez dyrektora kopalni p Longhamps a p Swierczewskiego kierownika tejsze. Widok przedstawia rycina nr. 1, po prawej stronie znajduje się kotłownia.

WYRÓB KRAJOWY!

Na sezon wiosenny

ROBOTA RĘCZNA!

Najnowsze fasony obuwia dla Dam,
Panów i dzieci — poleca

Magazyn i pracow. obuwia własn. wyrobu
M. AMSTER, we Lwowie, ul. Jagiellońska 1. 9.

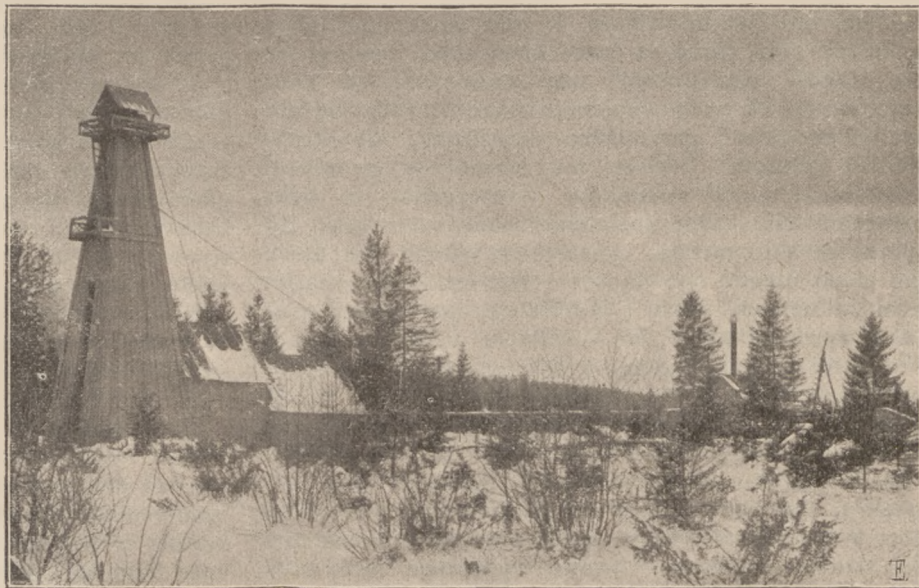
Za trwałość materiału ręczę. 30
Ceny tańsze niż w składach zagranicznej tandety. Z prowincyi zużyty bucik na miarę wystarczy.
Proszę o poparcie moich znakomitych wyrobów obuwia. 18

Budowa szybu przeprowadzona jest nader starannie, wedle wszelkich wymagań nowoczesnej techniki, maszyna parowa daje siłę 30 kp, kotły opalane przeważnie drzewem, które okolica dostarcza podstatkiem.

Wiercenie odbywa się systemem kanadyjskim i przewidzianym jest prowadzenie tegoż na głębokość 1200 m. Uzyskano pozwolenie na przeprowadzenie rurociągu do stacji kolei państwowej w Krechowicach, którego długość wyniesie 28 klm.

Koszta wiercenia do 1000 m przyjęte są okrągło na 200.000 kor.

Robotnikami są mazurzy, którzy przedtem pracowali w Borysławiu, mając za sobą nader pomyślne i szybkie wykonanie szybów tamże Dr. Freunda. Jeden z nich wywiercono w ciągu 6 miesięcy do głębokości 800 m — dawał on 40 cystern dziennie — obecnie daje mniej (w lutym br. wynosiła ogólna produkcja 150 cystern).



Ryc. 1. Widok szybu „Stefan“ [po prawej kottłownia].

Jak doskonale postępuje robota w niebyłowskim szybie »Stefan« świadczy okoliczność, iż wywiercono

w kredowaniu 15—20 m dziennie, mianowicie po przebicciu warstwy szutrowej 30 m grubości. Pod tą warstwą wszedł świder odrazu w kredowanie górnego oligocenu (iły solne, ilołupki), a po dzień 15. marca otwór wierniczy osiągnął 100 m głębokości.

W głębokości 200 m spodziewany jest piaskowiec, pod którym znajdować się winna pierwsza ropa.

Wnętrze szybu przedstawia ryc. 2.

Eksploracja tego nowego terenu przeprowadzona będzie planowo i systematycznie; już obecnie zamierzona jest budowa szybu II po przeciwległej stronie Niebyłowa (najprawdopodobniej na Kopiankach) i wszelkie oznaki wskazują, że nowy teren naftowy i woskowy stanie się centrum dalszego rozwoju kopalnictwa naftowego.

Dodać tu trzeba, że Syndykat nosi się z myślą budowy wielkiej rafinerii, co z uwagi na stosunki »właściwego przemysłu naftowego« byłoby sprawą doniosłego znaczenia dla rozwoju licznych gałęzi przemysłu, których podstawą są materiały odpadkowe.

O dalszym postępie i wynikach wierceń niebyłowskich budzących wielkie zainteresowanie tak w kołach technicznych, jak i finansowych podamy niebawem zajmujące szczegóły.

ms.



Ryc. 2. Wnętrze szybu „Stefan“ (podczas otwarcia).

Przemysł artystyczny

Piękno w rzemiośle i sztuce stosowanej.

(Wyjątek z dzieła prof. Jana Rée).

(Ciąg dalszy).

Takie pytania i zarzuty, może dla niejednego słuszne, najlepiej zbić przez wskazanie na fakt, że choć w życiu bardzo cenimy zdrowie i choć nas raduje widok człowieka zdrowego, to jednak niezadawaliśmy się tem bynajmniej. Żądamy od naszych bliźnich jeszcze czegoś więcej; zdrowa twarz nie wywoła zupełnego zadowolenia, jeżeli równocześnie nie ma na niej śladów wyobraźni, ducha, dowcipu. Przedmiot,

skonstruowany tylko gwoli użytku, podobny jest, rzecz można, do człowieka, działającego jedynie wedle zimnych reguł obowiązku. Użyteczność rozumie się sama przez się, tak jak moralność i nikt spełnienia obowiązku nie może brać za rzecz niezwykłą. Żądamy jeszcze czegoś. Radziłybyśmy, aby nawet ci, co nam służą, obowiązek swój wypełniali chętnie; żeby się nie dawali powodować przymusem moralnym, ale skłonnością i miłością. Zawsze też starać się będziemy o stworzenie takich warunków, w którychby to było możliwym. Nie każde spełnienie obowiązku musi iść w parze ze skłonnością; przysługa jednak nie może tylko ślepo ulegać obowiązkowi. Nie ten będzie najlepszym żołnierzem który tylko dlatego spełnia służbę, że ją obowiązek nakazuje; ale w danym wypadku zawsze taki okaże się najlepszym, w którego sercu żyje podniosłe uczucie, że służy wielkiej sprawie i że działa z pożytkiem dla ojczyzny. Z tego jednak bynajmniej nie wynika, żeby z zamiłowaniem odbywał marsze, ćwiczenia karabinem, przysiady itd. Spełniać swój obowiązek, a spełniać go chętnie, to dwie zupełnie różne rzeczy i ta różnica właśnie dzieli wyroby rzemiosła od dzieł sztuki stosowanej. Tamte wypełniają swój obowiązek, ale też nic ponadto, w tych zaś mamy wrażenie, jakby służyła nam chętnie, jak gdyby przysługa nie sprawiała im trudu, lecz przeciwnie radość. Tamte przypominają niewolników, zmuszonych nam służyć i czyniących obowiązkowo zadość temu przymusowi; te natomiast są drogimi przyjaciółmi, którym miło oddać nam przysługę. Jedne i drugie oddają usługi, ale rozmaitego rodzaju. Tak samo, jak niedobrze czujemy się w towarzystwie ludzi, kierujących się zimną obowiązkowością, tak też nieprzyjemnie nam w miejscu, którego sprzęty, wedle pięknych słów Szillera, mają »niewolniczy kształt swego praktycznego przeznaczenia«. Kształty czysto użytkowe, zarówno jak ludzkie obowiązku, mają w sobie coś niepewnego. Wszak wiemy, jak bezradnym staje się człowiek obowiązku w chwili, gdy następuje kolizja obowiązków. Wówczas brak mu oparcia i wpada w rozpacz. Taki człowiek zna tylko reguły, a wszystko, co się w tych regułach pomieścić nie zdoła, wprawia go w kłopot. Komu jednak przyświeca wielka idea, ten potrafi znaleźć się w każdym położeniu. Wielka miłość nie pogardza regułami obowiązku, ale jeszcze bardziej je uwzględnia. Tak samo dzieje się w sztuce stosowanej. Gdzie ze zmysłem praktycznym kojarzy się prawdziwa miłość piękna, piękno nie odbiera rzeczom ich kształtu odpowiadającego celowi, lecz ujawnia go w ponętniejszej i bardziej olśniewającej formie. Piękno wskazuje, jak pod tymi samymi warunkami użytku możliwy jest cały szereg rozmaitych kształtów; ono znosi jednostajność; ożywia bujnym życiem logiczne wymagania rozumu; martwej materii nadaje żywego ducha, a wszystko to potrafi, gdyż ogień, którym darzy ludzi, jest tak samo jak prometeuszowy, boskiego pochodzenia.

Zwykły, utylitarny kształt daje nam za mało; żądamy jeszcze, aby przedmioty naszego otoczenia miały charakter tej sfery życiowej, dla której zostały stworzone. Aby posiadały nie tylko cechy realne, ale zarazem piętno swego idealnego przeznaczenia. To już nie jest żądanie praktyczne, ale raczej uzasadnione idealizmem natury ludzkiej. Dlatego też i sztuka stosowana może się tylko tam rozwinąć, gdzie istnieje zrozumienie dla idealnych wartości życiowych. Nasza idealna natura wymaga, by wygląd przedmiotu odpowia-

dał nastrojowi, w którym się znajdujemy, gdy się przedmiotem mamy posługiwać. Tam, gdzie włada realna praca: w biurze, warsztacie, w kuchni, albo w laboratorium, tam też prosty kształt praktyczny zupełnie jest na miejscu i nie ma potrzeby wychodzić poza zakres piękna rzemieślniczego. Ale w jadalni, gdzie nie tylko chcemy głód zaspokoić, lecz zarazem rozerwać się swobodną pogawędką; w pokoju mieszkalnym, gdzie spędzamy chwile wywczasu; w salonie gdzie skupia się wykwintne życie towarzyskie; w sali balowej, gdzie wesołość dźwży berło; w teatrze, gdzie wyobraźnia najsilniejszych doznaje podnieć, i w kościele, gdzie duch wznosi się do Przedwiecznego — tam wszędzie nie wystarcza zwykły kształt użytkowy. W takich warunkach przedmioty winny mieć piętno swego idealnego przeznaczenia, aby mogły wywołać nasze upodobanie.

Na pierwszy rzut oka powinniśmy poznać, czy kielich jest przeznaczony dla zastawy biesiadniczej, czy też dla świętych celów kościelnych; inny wygląd będzie miało krzesło w domu mieszczańskim, a inny krzesło w książęcym pałacu. Zupełnie słuszne uczucie każe nam się w święta inaczej ubierać, niżli zwykle i przy uroczystych okolicznościach zastawiać stół lepszym, wykwintniejszym naczyniem; ono także sprawia, że lepszy gatunek wina pijemy z delikatniejszych, szlachetniejszych niejako kieliszków. (C. d. n.)



Esperanto jako język obowiązkowy.

Londyńska Izba handlowa przyjęła *Esperanto* na równi z językami niemieckim i francuskim, — umieściła go w swoim spisie przedmiotów egzaminacyjnych. Teraz więc należy *Esperanto* do języków obowiązkowych w handlu angielskim. Pierwszy egzamin studentów londyńskich odbędzie się 30. maja. według tych samych przepisów, jakie istnieją dla egzaminatorów i studentów języków francuskiego, hiszpańskiego i niemieckiego. Uczniowie mają okazać biegłość w tłumaczeniu, mają napisać po... esperancku oryginalne wypracowanie, mają pisać z dyktacji i mówić jako tako się rozmówić.

Sekretarz edukacyjnego wydziału londyńskiej Izby zdał sprawozdanie z dotychczasowego postępu esperanckiej nauki. Pierwsze egzaminy zaczęto przed 16 laty, kandydatów stawilo się 65. W zeszłym roku było ich 2.723. Do wyższych egzaminów stanęło zeszłego roku 2.395 kandydatów, a przedmiotów z esperanckim językiem było 25. Ogółem od 1890 wydano z *Esperanto* 11.448 świadectw.

Aleksander Brzostowski.

Podręcznik Esperanto *).

Według dra L. Zamenhofa.

Wstęp.

Aby przedewszystkiem zachęcić naszych czytelników do gruntownej nauki języka Esperanto i na sa-

*) Przekład z „*Handlowca polskiego*“.

mym zaraz wstępie, choć jakiegokolwiek dać im wyobrażenie o bezprzykładnej jego łatwości i zaletach — przytoczymy tu w streszczeniu kilka ustępów z dwóch najważniejszych o nim prac.

Nie ulega wątpliwości — powiada właśnie autor jednej z tych rozpraw *) iż ludzie z pewnym wykształceniem, nauczając się mogą języka Esperanto prędzej, niż nie posiadający żadnego prawie wykształcenia; ale i to także prawda, że i ci ostatni nawet, uczą się go równie z godną najwyższego podziwu łatwością. Świadczą o tem bodaj — dodajmy od siebie — robotnicy-esperantyści różnych narodów i krajów.

Niepodobna nam jednak omawiać tu szczegółowo wszystkich tych olbrzymich ułatwień, któremi język Esperanto, jako język sztuczny, odznacza się w porównaniu z językami naturalnymi. Dokładny ich wykaz i wyczerpujące objaśnienia znajdują czytelnicy na każdej niemal kartce, we właściwym tekście niniejszego Podręcznika. Na tem zaś miejscu ograniczymy się jedynie na niektórych tylko przykładach, zaczerpniętych z cytowanej już rozprawy, i z najdawniejszej w języku polskim broszury Ludwika Zamenhofa, przetłómaczonej gdzieś na kilkadziesiąt języków świata, a wydanej niegdyś pod pseudonimem dra Esperanto, od którego też wziął z czasem uazwę i sam stworzony przez niego język *).

Otóż, we wszystkich prawie językach każdy rzeczownik, z jakiegokolwiek względu należy do tego lub owego rodzaju. W języku niemieckim np. »głowa«, jak wiemy, jest — rodzaju męskiego, w języku francuskim rodzaju żeńskiego, w języku łacińskim — rodzaju nijakiego. Czy jest w tem, choćby najmniejszy sens jaki lub cel? A jednak, jakże niesłychaną trudność przedstawia dla wielu zapamiętanie samego tylko rodzaju tej olbrzymiej liczby rzeczowników! Dr. Zamenhof przeto w nader szczęśliwy sposób usunął najzupełniej rodzaj rzeczowników, i już tem samym — nie mówiąc o mnóstwie środków innych — ułatwił niemało naukę stworzonego przez się języka.

W językach naturalnych egzystują dalej, jak wiadomo, wielce skomplikowane i zagmatwane deklinacje i konjugacje z ogromną liczbą różnych form, z których każda zawiera nadto inne jeszcze formy. By zapamiętać to wszystko, potrzeba zaprawdę olbrzymiego zapasu cierpliwości, olbrzymiej straty czasu i nieustannego ćwiczenia się a ćwiczenia. Język Esperanto tymczasem, jako język sztuczny, zamiast niesłychanego tego chaosu, którego opanowanie wymaga całych lat ciężkiej pracy — żąda od nas, przy konjugacji, zapamiętania jedynie 6-ciu tylko drobnych słówek, końcówek właściwie, które z największą łatwością możemy sobie przyswoić raz na zawsze, w ciągu kilku ledwie minut. Pomimo wszakże tak niesłychanie uproszczonej konjugacji wyraża ona bez porównania lepiej i dokładniej wszelkie odcienie myśli, niż najbardziej nawet skomplikowane formy konjugacyjne języków naturalnych. Twórca też języka Esperanto zgoła nieodrzucał w nim nic, czegoby każdy język mógł wymagać, ale to tylko

jedynie, co przedstawia w nich najzupełniej zbyteczny balast. Bo i zastanówmy się tylko. Po co te wszystkie zakończenia, odrębne dla każdej osoby i liczby, dla każdego czasu, i trybu, po co to wszystko, skoro zawsze zaimek, który stoi przed czasownikiem, wystarcza już zupełnie, by wskazać jego osobę i liczbę?

Ortografia wreszcie i wymawianie w wielu językach naturalnych — a między temi i w tych, które uważane są właśnie za najbardziej międzynarodowe — to już poprostu istny »krzyż Pański« dla uczących się: w jednym wyrazie jedna i ta sama litera wymawia się tak, w innym inaczej, lub nie wymawia się wcale; w jednym wyrazie ten lub ów dźwięk pisze się tak, w innym wyrazie inaczej. Lata całe na to trwonić musi Francuz lub Anglik, by nauczyć się poprawnie pisać w ojczystym swym języku! Cóż dopiero mówić o cudzoziemcach? Zmienić jednak radykalnie ortografię którego z tych języków, byłoby absolutną niemożnością, gdyż wówczas olbrzymią liczbę wyrazów, nawet bardzo nieznacznie różniących się od siebie w wymawianiu, niepodobnaby było odróżnić na piśmie. W języku Esperanto natomiast, każda litera bez wyjątku ma surowo określony, zawsze jednaki sposób wymawiania, a i każdy zgoła wyraz tak się wymawia, jak się pisze. Akcent zaś, równie jak w języku polskim np. — pada zawsze na przedostatnią zgłoskę. Stąd też w języku Esperanto, kwestya akcentu lub ortografii — nie istnieje zupełnie. Po zaznajomieniu się tylko z jak najprostszym zresztą jego alfabetem, to znaczy: najwyżej w jaki kwadrans, można już po dyktandzie zupełnie pisać bez błędu, gdy tymczasem przy nauce którego z języków naturalnych, możliwem to jest dopiero po całych ledwie latach śmiertelnie nudnej i uciążliwej pracy.

Lecz posłuchajmy, co sam twórca języka Esperanto powiada o kilku innych jeszcze niezmiernie ważnych ułatwieniach, jakie udało mu się obmyśleć:

(Ciąg dalszy nastąpi.)



Kronika techniczno-przemysłowa

Nareszcie. Od trzech lat pismo nasze nieustannie zwalcza mylne i zgubne poglądy o harmonii *zaco-fanej* gospodarki rolnej z przemysłem. Z tych przyczyn niejednokrotnie piętnowaliśmy akcje publiczne z tem bałamutnem hasłem rozpoczynane i prowadzone przez różne sfery. Nareszcie nawoływania nasze znalazły echo co już podnosiliśmy w poprzednich numerach *Przemysłowca*. Niedawno temu zaznaczył to publicznie dyrektor C. Z. F. słowami:

»Uważam obecną przewagę wpływów w sła-checkich za nieuzasadnioną w faktycznych stosunkach społecznych i kulturalnych, za przedawnioną, za przedawnioną. Także na polu gospodarczo politycznym dotychczasowa jednostronność kierunku agrarystycznego, połączona z uszczerbkiem dla przemysłu i handlu, nie wychodzi na korzyść kraju«

Przed rokiem nazywało się jeszcze, iż ta polityka agrarna leży w interesie »gospodarczym« kraju.

Obecnie powiało już tchnienie »reformy wyborczej«, które oddziało i na C. Z. F.

Od słów jednak daleko jeszcze do czynu, do prze-lamywania przewagi jednostronnego kierunku agrarystycznego. *Caveant* przemysłowcy!

*) Esenco kaj estonteco de la ideo de lingvo internacia. — Treść i przyszłość idei języka międzynarodowego. Raport czytany przez Ludwika de Beaufront, w roku 1900, w Paryżu, na kongresie Francuskiego Towarzystwa Postępu Nauk = de l'Association Francaise pour l'Avancement des Sciences. (Fundamenta Krestomatio. Paris 1903. W 8-ce str. 268—316)

*) Dr. Esperanto. Język Międzynarodowy. Przedmowa i Podręcznik kompletny. Por Roloj. Warszawa 1887. W 8-ce, str. 40, wraz ze Słownikiem Międzynarodowo-Polskim, na arkuszu wklejonym (Wyczerpane.)

Z krajowej komisji przemysłowej. Na ostatnim posiedzeniu Dr. A. Zgórski zdał sprawę z tegorocznego stanu pożyczek i funduszu przemysłowego, jaki na dalsze pożyczki może być użyty. Z kwoty 1,2500.000 k., która na b. rok jest z Banku krajowego do rozporządzenia wyczerpano już na przyznane pożyczki po dzień 15. marca br 532.000 k. Pozostaje zatem 718.000 k. do których doliczyć jeszcze należy dotację funduszu krajowego, 100.000 k. i 425.000 k. Do końca br. pozostaje zatem na dalsze pożyczki kwota 1.243.000 k. Na poczet tej kwoty wniósł sprawozdawca w imieniu Komitetu przemysłowego udzielenie dalszych czternastu pożyczek, w łącznej kwocie 724.000 k. W myśl tych wniosków uchwaliła Komisja przedstawić Wydziałowi krajowemu, ażeby przyznał: fabryce zegarków we Lwowie (jedynej fabryce tych rozmiarów na całą Austryę) 140.000 k., fabryce maszyn rolniczych 120.000 k., fabryce wyrobów żelaznych i drucianych 100.000 koron, Spółce wyrobów żelaznych 100.000 k., fabryce armatur 40.000 k., większej pracowni elektrotechnicznej 25.000 k., garbarni 40.000 k., wielkiemu zakładowi litograficznemu 80.000 k., trzem zakładom reprodukcji artystycznych kliszów, fototypii itp. 20.000 k., 15 000 k., 12.000 k., pracowni mebli żelaznych 16.000 k., pracowni bronzowniczej 10.000 k., pracowni stolarskiej (głównie na wyrób kaszt drukarskich) 6.000 koron.

Jarmark wyrobów krajowych. W przeciągu kilku dni od otwarcia biura cały szereg firm zgłosił swój współdziałanie w jarmarku, również nabywców znajdujących puszczonych w obieg bilety 5 koronowe. Bilety te uprawniać będą do bezpłatnego wstępu do pawilonów w niedziele i święta, w które to dni dla uniknięcia natłoku wstęp do pawilonów będzie za pewną opłatą.

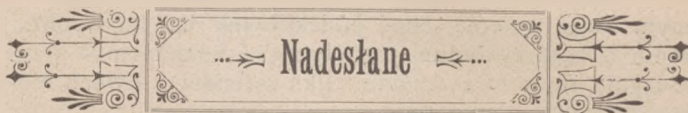
System regionalny przy dostawach państwowych w Prusiech. Rząd niemiecki wydał nowe przepisy, regulujące rozdawnictwo dostaw, oraz robót publicznych. Rozporządzenie postanawia, między innymi, by na miejscu osiadłym przemysłowcom dawano pierwszeństwo. Rzemieślnikom i drobnym przemysłowcom umożliwiać należy współubieganie się w ten sposób, że przy większych dostawach lub robotach publicznych, które bez szkody dla równomiernego wykonania całości rozdane być mogą w częściach, poszczególne działy przekazywane być mają przedsiębiorcom poszczególnych a i óżnych gałęzi.

Przy szczególnie wielkich konkurencyjach dzielić należy jeszcze i te dostawy, szczególnym przypadające gałęziom, na dalsze poddziały. Przepisy powyższe zatem są częściową reakcją przeciw uprawianemu dość powszechnie ze szkodą dla przemysłowców systemowi generalnych przedsiębiorców.

Najniższa cena ofertowa sama o wyniku konkurencyi rozstrzygać żadną miarą nie powinna. Uwzględnioną być może tylko oferta, dająca pod każdym względem gwarancję sumiennego, punktualnego i przepisany warunkom odpowiadającego wykonania.

C. Z. F.

Wyrób cegieł cementowych. Firma A. Tevonderen i L. Pollaert w Dalheim podaje bardzo prosty przyrząd do ręcznego wyrobu cegieł cementowych. Jest to ręczna forma, łatwa do użycia i nie wymagająca smarowania. Służy do wyrobu cegieł pełnych i pustych. Manipulacja formy jest bardzo łatwa i po kilku próbach otrzymuje się wyrób bez zarzutu. Nadaje się ona szczególnie w fabrykach wyrobów cementowych do szybkiego przerabiania na cegły resztek betonu. Rysunek podany w ogłoszeniach.



Jak rząd węgierski popiera swój przemysł cementowy. Węgierski minister handlu wystosował do »Związku przemysłowców węgierskich« komunikat następującej treści:

»Powołując się na reskrypt mój z dnia 19/I b. r. L. 88578/904 donoszę, że ban kroacki na prośbę moją w sprawie popierania krajowych fabryk cementu polecił w drodze rozporządzenia podwładnym komitatom i władzom miejskim, by krajowe fabryki cementu popierały. W myśl tego rozporządzenia ma być zawsze przy budowlach publicznych, które władze krajowe na koszt kraju albo w własnym zarządzie albo przez przedsiębiorców wykonują, wyłącznie cement węgierski użytym.

Władze powyższe są tedy zobowiązane przy wykonywaniu budowl w własnym zarządzie używać tylko cementu krajowego. Przy budowlach zaś wykonywanych przez przedsiębiorców należy w dotyczących warunkach dostawowych wyraźnie przepisać, że przedsiębiorcy ci obowiązani są używać wyłącznie cementu krajowego.

Gdyby jednak w pewnym konkretnym wypadku oferta firmy obcej była znacznie tańszą od oferty firmy krajowej, to należy do przyjęcia tej tańszej oferty uzyskać pozwolenie rządu.

Przy tej samej sposobności wezwał ban władze komitadowe i magistraty miejskie, by gorąco poleciły naczelnikom gminnym względnie magistratom jak najsilniejsze poparcie cementu krajowego przy budowlach na koszt gmin lub miast wykonywanych«.

Budapest, 30. marca 1905.

Z polecenia ministra: *Szterényy* mp. radca ministeryalny.

Oby nasze władze w ten sposób wobec galicyjskiego przemysłu postępowały!!!

Centralny Związek Galicyjskiego przemysłu fabrycznego, we Lwowie.

Ostrowski & Cudek, dom handlowy dla interesów przemysłowo naftowych przeprowadza:

Kupno i sprzedaż udziałów kopalnianych. Kupno i sprzedaż ropy. Organizuje Spółki naftowe z drobnymi udziałami. Poleca przedsiębiorców wiertniczych do wierceń akordowych.

Dla wygody naszych P. T. Klientów sporządza: Pomiary i niwelacje terenów. Plany sytuacyjne terenów, kopalń i szybów naftowych. Zgłoszenia kopalń do władz górniczych. Profile otworów świdrowych i wszelkie czynności w zakresie miernictwa wchodzące.

Kierownictwo biura technicznego *Inż. Seweryn Blaim*.

Nadesłane katalogi. Firma »E. Giełdziński, fabryka kolei wąskotorowych i lokomotyw«, posiadająca zastępstwo we Lwowie, przesyła nam katalog polski kolejek wąskotorowych, będących dzisiaj bardzo ważnym środkiem przewozowym w cegielniach kamieniołomach, wapiennikach, fabrykach cementu i t. p. W katalogu tym mamy podane w doskonałych ilustracjach i w opisach wszelkie części składowe toru i urządzeń kolejowych od szyn do lokomotyw, a nadto ilustracje kompletnych urządzeń, pomiędzy którymi zwraca uwagę kolejka do przewozu cegły wypalanej na przystań rzeczną, droga żelazna pochylni do przewozu cegły w cegielniach, kolejka wisząca do przewozu dachówek, elektryczna droga żelazna w fabryce cementu i kilka kolejek w zastosowaniu do kamieniołomów.

Marcin PRUGAR i syn

PAROWA FABRYKA WYROBÓW
STOLARSKICH I PARKIETÓW

Lwów, Supińskiego 1. 5. Telefon Nr. 563

poleca: wszelkie w zakres stolarstwa wchodzące wyroby
po cenach najniższych. ⁴

Zamówienia tak ze Lwowa jak i prowincyi skutecznia się w jak
najrychlejszym terminie.

Własne biuro rysunkowe.

Kosztorisy wszelkie i przedmiary bezpłatnie. ⁵⁶

Fizykalno-dyetyetyczna lecznica

Dr. Parnawskiego w Kossowie

za Kołomyją stacya kolejowa Zabłotów

otwarta do końca października.

Pierwsze przedsiębiorstwo wiertnicze

⁷² **Inż. Z. STYBER** ¹⁵

i J. ZEITLEBEN ²⁶

w Starym Zagórze.

przeprowadza badanie pokładów pod względem tek-
tonicznym i geologicznym, sondowanie terenów pod
budowę mostów i gmachów — wiercenia za wodą,
naftą i pokładami mineralnymi z dobywaniem rdzenia;
dalej wszelkie roboty wchodzące w zakres studniarstwa.

Księgarnia i Skład Nut

Maniszewskiego i Kędzińskiego

we Lwowie, plac Halicki 3.

Książnica Polska

40 tomów rocznie
tylko 20 koron -

Wydawnictwo ma na celu popularyzowa-
nie jak najszersze utworów prawdziwie
wartościowych z dziedziny: Powieści, no-
weli, dramatu, poezyi, historii Polski i po-
wszechnej, historii sztuki, kultury i lite-
ratury, filozofii, etyki, psychologii, este-
tyki, ekonomii społecznej, nauk przyro-
dniczych i t. d.

Tomik (złożony z 7 do 11 arkuszy druku)
kosztuje w prenumeracie tylko 50 halerzy,
zaś ozdobię oprawny tylko 90 halerzy.

Księgarnia Powszechna

Lwów, plac Halicki 1. 14.

Księgarnia zaopatrzona we
wszystkie nowości literatury pol-
skiej i obcej ze szczególnem u-
względnieniem dzieł naukowych
technicznych.

Księgarnia przyjmuje prenu-
meratę na wszystkie krajowe i za-
graniczne pisma po cenach re-
dakcyjnych.

Księgarnia udziela chętnie
wszelkich informacji w zakres
księgarstwa wchodzących. Katalogi
wszystkich dziedzin wysyła na żą-
danie bezpłatnie.

nowość!

Libański: W małżeńskiej klat-
ce. Komedya w 3 aktach —
okładka z rysunku Goyi p. t.

„Małżeństwo“ K 1'60

Lukiana z Sanosaty: Dzieła, K 1'—

Vogel: Podręcznik fotografii,
oprawny K 4'—

Wydawnictwo Biblioteki powszechnej;
dotychczas wyszło 540 numerów po
24 hal. Katalogi szczegółowe na żą-
danie bezpłatnie. Kolekcye godne po-
lecenia: „Sammlung Göschen“, Aus
Natur u. Geistes Welt. Kunst, Lite-
ratur, Kultur, Musik.

Proszę żądać numerów okazowych wysyłka bezpłatnie!

„PRZEMYSŁOWIEC“

-- Ilustrowany Tygodnik popularny dla wszystkich --

Redaktor Inż. cyw. Edmund Libański.

Wychodzi każdej soboty! - Lwów, ul. Akademicka 1. 26.

Nowi prenumeratorowie otrzymają bezpłatnie wysłane dotychczas
»Ilustrowane szkice popularne« „Ze świata postępu techniki i prze-
mysłu“: 1. Postępy techniki wojennej, 2. Technika w boju o światło,
3. Podbój atmosfery, 4. W krainie szkła i jedwabiu.

PRENUMERATA KOSZTUJE: miesięcznie 1 K 20 h., kwartalnie 3 K 50 h.

GENERALNA REPREZENTACJA FIRMY

ROESSEMANN i KÜHNEMANN

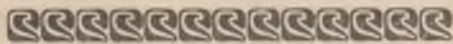
ODDZ DLA KOLEJEK WĄZKOTOROW. ARTURA KOPPELA

Koleje WĄZKOTOROWE

JULIUSZ WEISS
• LWÓW •

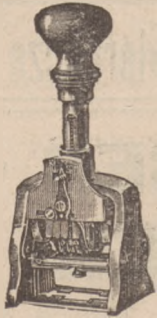


ul. Jagiellońska 1.12.
TELEF. L. 627



Artyst. zakład rytowniczy MAKSA GLASERMANA

23 Lwów, ul. Sykstuska l. 17
wykonuje gustownie i tanio :



stampille kauczukowe
i metalowe, tablice i na-
pisy z metalu lane i mo-
siężne grawirowane,
numeratory i stemple
datowe, marki pieczęt-
kowe, odznaki dla stra-
ży, obcęgi do plomb
i t. p.

14 Kosztorysy bezpłatnie. 65



24 Patenty 14

na wynalazki, ochronę modeli, ma-
rek fabr. i t. d. wyjednywa czynne
od r. 1882

BIURO PATENTOWE

Włodarkiewicz & Sieklucki - -

Warszawa, Włodzimierska 16.

Własne warsztaty mechaniczne.
Stały Reprezen. w Petersburgu.

Wynalazki Biuro same nabywa lub
pośredniczy w ich eksploatacyi.
65

Pierwszy krajowy
zakład artgraficzny
**ELEKTRYCZNE
URZĄDZONY**

M. HEGEDÜS
LWÓW
ul. Kopernika 8

WYKONUJE
ARTYSTYCZNE:
KUSZE DRUKARSKIE
WSZELKIEGO RODZAJU
DLA ILUSTRACJI KSIĄŻEK
DZIENNIKÓW CZASOPISM
ANONSÓW CENNIKÓW I T.

FOTOCYNOGRAFIA
AUTOTYPIA
CHROMOTYPIA
FOTOLITOGRAFIA
ŚWIATŁO ODRUK

ZAKŁAD ART. FOTOGRAFICZNY
SECESSION
LWÓW
ul. Kopernika 8.

POWIĘKSZENIA DO NATURALNEJ WIELKOŚCI PO NAJNIŻSZYCH CENACH.
KLISZE PRZECHOWUJĄ SIĘ NAŚLADOWICTWO ZASTRZEŻONE.

— Panie konsyliarzu, ja mam coś takiego... słowo
daję, ja już nie wiem co! okropne kongresy biją mi
do głowy i od tygodnia już nie miałam absolucyi Czy
nie będzie to może inflorecyja?

— O... niech pani sobie nie robi z tego wielkich
szkrofulów! — odpowiedział lekarz. — idź pan do
hipoteki, każ pani sobie dać oleum rinocerosum, a
skutek będzie niezawodnie stołeczny.

Oleje cylindrowe
i Maszynowe
w najlepszych jakościach

poleca

Fabryka nafty Fibicha i Stawiarskiego

30 KROSNO. 81

Pracownia rusznikarska SZADKOWSKI i KOPCZYŃSKI

we LWOWIE, pl. Bernardyński l. 3

poleca

BROŃ MYŚLIWSKA

własnego wyrobu
dokładnie uregulowaną i wy-
próbowaną.

Wszelkie reperacye z prowincyi
uskutecznią się natychmiast.

Skład

maszyn do szycia, ro-
werów i gramofonów
w większem mieście
wincyonalnem poszuku-
je zdolnego ajenta pod
korzystnymi warunka-
mi. Bliższa wiadomość
w Administracyi „Prze-
mysłowca“.

30

47

Patenty

na WYNALAZKI WYJEDNYWA

inż. St. Dzbański

Wiedeń, Lindengasse Nr. 2.

Międzynarodowe biuro
patentowe. 65

Kupiec: Co chcecie za ten ze-
garek?

Handlarz: Wart dziesięć — za-
dam tylko ośm a jak mi pan da
cztery to sprzedam za sześć!

Tylko krótki czas!

12 wizytowych . . . zł. 2.50
gabinetowych . . . zł. 5.—

fotografii

w najelegantszem i najlepszem
artystycznym wykończeniu 12

M. HEGEDÜS

ZAKŁAD ARTYSTYCZNO-FOTOGRAFICZNY

Lwów, ulica Kopernika l. 8.

WYKONUJE RÓWNIEŻ KLISZE DLA DRUKARŃ, AUTOTYPII I FOTOCYNOGRAFII.

Upraszamy uprzejmie o powoływanie się przy zamówieniach na ogłoszenia „Przemysłowca“.



Poco kupować za granicą? Czy ma Pan piasek?



Dostanie Pan wszystkie maszyny i formy do wyrobów cementowych jak: prasy, stoły do wyrobu dachówek, podkładki prasowane i lane, matryce i szablony, formy do rur, farby, olej, młynki do mieszania farb z cementem, oraz podanie sposobu fabrykacji i t. d. we Fabryce maszyn JANA ENDLERA (istniejącej już od lat 20 tu) obecnie w Pfaffstettan obok Wiednia nad Kanałem Nr. 106. Wszystkie podane formy są na składzie, które wraz z maszynowym urządzeniem w ruchu można oglądać w każdym czasie.

49—61



Karol Hornung

Lwów, Szpitalna 40.

Telefon nr. 353.

Parowa fabryka stolarska

wykonuje roboty budowlane, posadzkowe, urządzenia kościelne i szkolne, tak w miejscu jak i na prowincję 65 po umiarkowanych cenach.

Juliusz Overhoff we Wiedniu

wykonuje

Aparaty do czyszczenia wody, patent Dervaux-Reisert, Filtry do wody — patent Reissert. Urządzenia do chłodzenia wody — patent Overhoff-Collaut.

Wylączne zastępstwo na Galicyę i Bukowinę posiada

J. Szaynok

biuro techniczne i fabryka maszyn w Rzeszowie.

Miesięcznik techniczny

pismo poświęcone technice i przemysłowi.

Wychodzi 15. każdego miesiąca w Krakowie nakładem Krakowskiego Związku techników [absol. wyższ. Szkół przemysł.]

Prenumerata: rocznie 12 K, 6 rb., 12 m. półrocznie 6 K, 3 rb., 6 marek.

Adres Redakcji i Administracji, Kraków, Biskupia 12.

KOLEJKA

wążkotorowa

3.400 bleż. mtr. szyn, 18 wózków, kilka zwrotnic i tarcz obr. w używanym lecz zupełnie dobrym stanie (także częściowo) tanio do sprzedania. — Zgłoszenia pod „KOLEJKA“ do Administracji „Przemysłowca“.

PODCZAS BALU.

— Klara [podczas pauzy]: Wiesz wyznał mi iż cały świat był mu pustynią nim mnie poznał.

— Zosia: No teraz pojmuje też dlaczego tańczy jak wielbiad.

Wiadomości częstochowskie Dziennik

polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki, poświęcony sprawom miejscowym i Zagłębia Dąbrowskiego.

A'cja II. Nr. 38. — Telefon Nr 50. Skrzynka poczt Nr. 21. — Adres telegraficzny: Częstochowa, Dziennik.

39

Koncesyonowany majster murarski

z długoletnią praktyką wykonuje wszelkie roboty betonowe, buduje, domy, cerkwie, kościoły i t. p. — Na żądanie świadectwa. — Adres: Szczepanowski w Czortkowie.

Wązkotorowe koleje

polne, leśne i do celów przemysłowych buduje i dostarcza

firma E. Giełdziński

Lwów, Jagiellońska 3.

14

MASARNIA

32

Franciszka Jchniowskiego

we Lwowie ul. Batorego 4. obok Wgo Soleckiego

poleca szynki uznane ogólnie za najlepsze w smaku oraz wszelkie inne wędliny, niezrównanej dobroci również wielki zapas smalcu i słoniny. 85

31

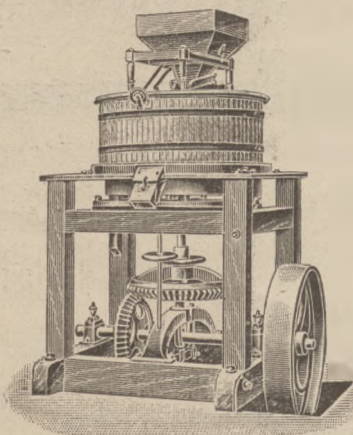
Młyny

poruszane motorami wodnymi, parowymi i ssąco gazowymi

urządza fabryka maszyn

J. SZAYNOK

w Rzeszowie.



można zarobić spruwadzając

Przepisy

do fabrykacji przetworów chemiczno-technicznych. kosmetyków, środków leczniczych itp.

z laboratorium chemiczn.

Dr. chem. DAVIDSOHN

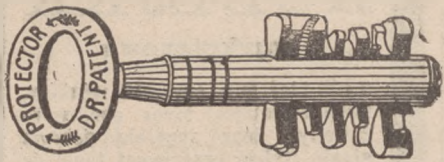
et Dr. med. JUNGSMANN

Berlin Nr. 74. Friedrichstr. 131 D.

Proszę żądać ofert. — Korespondencya polska.

Wiele pieniędzy!

Wiele pieniędzy!



Jedynę zastęstwo i skład na Lwów
Leopold Herrmann
 ul. Grodecka l. 14 a.

Cudem techniki

nazywają fachowcy **patentowany zamek Protektor**
 w który zaopatruje swe ogniotrwałe i pewne przed włamaniem

Kasy HESKY S. Wertheimer

Fabryka: Wiedeń XVII/3.

Niezrównane kasy najnowszej konstrukcji. — Tanie ceny fabryczne.

Spółka kredytowa budowniczych

stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką
 we Lwowie ul. Hetmańska l. 12. p. 1.

Dostarcza swoim członkom wszelkich materiałów budowlanych wagonowo i w różnych ilościach jako to: Wapno, cegłę, cement, gips, wapno hydr., drzewo budulcowe, żelazo, blachę, piece kaitowe, cegłę i glinę ogniotrwałą, płytki kamionkowe, cementowe wyroby, asfaltowe wyroby, kamień tarnopolski, trembowelski, polański i demiański, patent. drzwiczki kominowe i wentylacje, powielacze ciepła do pieców oszczędzające 50%, paliwa, płyty słomiane i gipsowe, posadzki deszczukowe i ksyolitowe nieprzemakalne i t. d.

Udziela kredytów na weksle, skrypta dłużne, hipoteki, cesy i t. d. składa za swych członków kaucyje budowlane. Przyjmuje wkładki oszczędności na 4 1/2 %.

Od udziałów płaci dywidendę; dotychczas płaciła zawsze 5%. Z czystych zysków tworzy fundusz zaopatrzenia dla wdów i sierót po członkach. Statuty, wszelkie ceny i wyjaśnienia udziela zawsze najchętniej

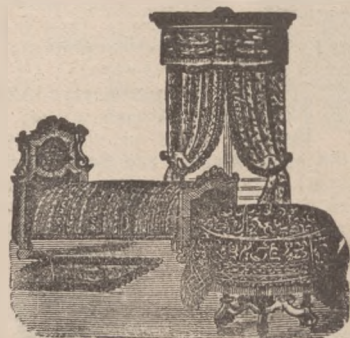
Zarząd.

Splaty 26

częściowe!

Dozwolone także osobom z prowincyi za poprzednim ustnem lub listownem porozumieniem się.

Bezsprzecznie największy wybór!



Renomowana i powszechnie znana firma

Dom towarowy „Au Louvre“

we Lwowie, ul. Sykstuska l. 6 a (Pasaż Kausmana)

poleca swój obfity i bogato zaopatrzony skład wszelkich możliwych gatunków dywanów (także kościelnych i przed ołtarze) dywaników, portyer, franek, chodników, kap na stoły i łóżka, cerat, linoleum, kołder, koców, der na konie oraz wszystkich innych przedmiotów dekoracyjnych po nader niskich cenach konkurencyjnych,

Na żądanie wysyłamy na prowincję darmo i oplatnie nasze bogato ilustrowane cenniki, w których są opisane także towary lniane i bawełniane, bielizna męska i damska, szyfony, płótna, bielizna stołowa i inne ważne artykuły, w zakres domowego gospodarstwa wchodzące. Zlecenia z prowincyi załatwia się odwrotnie.

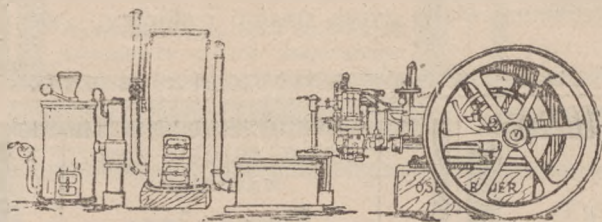
By ująć pomyłkom, prosimy na nasz adres dokładnie zważać.

Z poważaniem Zarząd firmy:

Dom towarowy „Au Louvre“

Lwów, Sykstuska 6 a.

6



Skład motorów wybuchowych

URZĄDZEŃ MŁYNÓW I FABRYK

39

Leon Heller, Lwów, Grodecka 35.

Kosztorysy i plany na żądanie.

40



Goleszowska fabryka Najlepsze polecenia na żądanie do usług
cementu portlandzkiego
Goleszów

(stacja kolei, poczta i telegraf na miejscu).

Roczna produkcja 1,200.000 — 1,500.000 ctn. metr. portland-cementu.

7

Zawsze jednostajny — pierwszej jakości — najprzedniejszej miakkości.

Przewyższa znacznie przepisy normowane przez Stow. austriackich inżynierów i architektów.

58

SPECYALNOŚĆ: cement do wyrobu posadzek i kamienia sztucznego rur i dachówek cementowych.

132

Podgórze-Bonarka ¹⁰ FABRYKA PORTLAND CEMENTU

Bernard Liban i Spka

(pod Krakowem).

14 poleca swój produkt najprzedniejszej jakości.

65

WODOCIĄGI

dla miast, miasteczek, gmachów publicznych

projektuje i wykonuje firma

August Löw i Sp.

LWÓW, ul. Kołłątaja 1. 6.

Adres telegramów: „KALORYA“ — LWÓW.

Ogrzewanie centralne

wszelkich systemów

Łazienki, łazienki, pralnie, suszarnie, wszelkie urządzenia mechaniczne. Poszukiwanie i uchwycenie źródeł, wiercenie studzien, ustawianie pomp. Instalacje domowe z łazienkami i klozetami.

Generalne zastępstwo dla Galicyi i Bukowiny patentów łazienek szafkowych „The Elkay Syndicate“ w Londynie. (w)

¹² Krajowy Związek Przemysłowy ¹⁵

AGENCYA HANDLOWA WYDZIAŁU KRAJOWEGO
we Lwowie, ulica Chorążczyzny 1. 17.

Przyjmuje zastępstwa fabryk krajowych i utrzymuje agencję handlową. Pośredniczy w eksporcie wszystkich kraj. produktów.

UTRZYMUJE BAZARY KRAJOWE:

we Lwowie, Hotel Georgea, — w Krakowie, Rynek główny 1. 20,
w Nowym Sączu, ul. Krakowska 1 7 — w Przemyśle, ul. Franciszkańska

które polecają

sukna, płótna, dreliehy, barehany, makaty, kilimy, wyroby koszykarskie, zabawki i wogóle wyroby krajowego przem. tak fabrycznego jak i domowego.

Informuje w kwestyach rodzimego wytwórstwa i handlu. 65



15

1 Architekci J. SOSNOWSKI & A. ZACHARIEWICZ

krajowe przedsiębiorstwo
robót betonowo-żelaznych
konstrukeye ogniotrwałe,
żelazno-betonowe - - -

(BÊTONS ARMÉS)

Systemu Hennebicque.

EXPOSITION UNIWERSELE 1900.

GRAND PRIX

Wystawa Jubileuszowa we

Lwowie 1902

zaszczytne uznanie.

STROPY, MOSTY, TUNELE, FUNDAMENTA, KANALIZACYE, ZBIORNIKI, FABRYKI, MŁYNY, PILOTY BÊTONOWE i t. p.

Wstępne projekta i przedmiary bezpłatnie.

Lwów, ul. Na Błonie 3.

FILIA

Kraków, ul. Szpitalna 17.

Telefon 470. 65



JÓZEF GORECKI

Fabryka siatek, mebli, konstrukcyi żelaznych i wyrobów ornam. kutych

W KRAKOWIE,

ul. św. Wawrzyńca 1. 26. — Telefon Nr. 277.

Magazyn: ul. Starowiślna 1. 44 (parter).



wykonuje wszelkie roboty ornamentalne, kute, konstrukcyjne budowlane i plecionki z drutu, drutowe kraty do ogrodzenia ogrodów, lasów, podworców, zwierzyńców itp. siatki do przesypywania piasku i ochronne do okien, Łózka żelazne zwykłe i angielskie z materacami sprężynowymi oraz wkłady sprężynowe do łóżek drewnianych. — Druk koleczasty i »Wzdętochrony« do ratowania koniczyną wzdętego bydła. — Ceny przystępne kosztorysowe. — Termin ściśle zachowany. — Opl. niki na żądanie darmo i opl.

Adres telegramów:

JÓZEF GORECKI - KRAKÓW.

upraszamy uprzejmie o powoływanie się przy zamówieniach na ogłoszenia „Przemysłowca”.

16

WODOCIĄGI

dla miast, gmin, folwarków, fabryk, ogrodów, gmachów publicznych,
domów prywatnych i t. d.

Poszukiwanie i uchwycenie źródeł. Wiercenie studzien. Ustawianie pomp.
Instalacje domowe z klozetami, łazienkami itd.

projektują i wykonują:

Inż. Leonard Nitsch i Ska, Kraków, ul. Kolejowa l. 18.

Najlepsze referencje z dotychczas wykonanych robót. — Kosztorysy bezpłatnie.

65

Centralne

14

Ogrzewanie

wszelkich systemów

i WENTYLACYE

Łaznie, Mechaniczne pralnie, suszarnie i t. d.

Oryginalne

17

SINGERA

Patrz na
markę fabryczną.



*Maszyny -
- - do szycia*

Singer Comp. Tow. akc. Maszyny do szycia

Lwów, ul. Sykstuska 6.

E. HAUSMANN

Łwów, Pasaż Hausmana 6.

20

Telefon 303.

23

Pierwsze krajowe zakłady dla wszelkich urządzeń elektrycznych. Największe składy wszelkich materiałów instalacyjnych, aparatów i t. d.

Światło — Przenoszenia siły — Telefony — Gromochrony — Sygnały — Instrumenty — Akumulatory —
Baterje — Łafarki — Świeczniki.

74

KOSZTORYSY GRATIS I FRANKO.

36

Pierwsza

5

**Krajowa Fabryka
wyrobow masarskich**

A. Pinkelsteina

we Lwowie

plac Gołuchowski 1. 2.

poleca swe znane wyroby

wędlin, salami i t. d. 57

BLASK

**KRAJOWA FABRYKA CZERNIDŁA
i SMARÓW inż. WŁADYSŁAWA
BIECHOŃSKIEGO w JASLE poleca:**

Waseline żółtą i czarną naturalną

najlepszy środek do czyszczenia i konserwowania skór, uprząży, metali etc.,
w puszkach blaszanych po 1 i 5 kg., w beczkach po 25, 50, 100 i 200 kg.

Tłuszcz Tovoot

Jedyny stały smar do maszyn po raz pierwszy w kraju wyrabiany, przewyższający swoją smarnością i wydajnością wszelkie podobne wyroby zagraniczne. W puszkach blaszanych 5 kg. W beczkach po 25, 50, 100 i 200 kg.

Wyłączne zastępstwo: K. Madveczky Biuro handlowo-komisowe, Lwów, Szeptyckich 14.

Filie i składy: Borysław i Zagórz.

HENRYK EBER

Lwów, plac Smolki l. 3.

Skład materiałów budowlanych

jakoto: Portland-cementu, wapna palonego i hydraulicznego, gipsu, smoły, karbolineum, rur betonowych i kamionkowych, posadzek cementowych i szteingutowych, oraz wszelkich innych materiałów budowlanych.

Nowość! Podłogi ksenon asbestowe bez fug. — Cenniki i wzory gratis.

Przedsiębiorstwo techniczne

dla urządzeń wodociągów, kanalizacji, pokryć dachów dachówką, papą i łupkiem, dla wszelkich robót betonowych i asfaltowych, dla układania posadzek i wykładania ścian płytkami porcelanowymi itd.

Skład maszyn do szycia, rowerów, gramofonów oraz zegarków złotych, srebrnych i towarów jubilerskich. **Józef Becher w Stryju.**